Piątek, 19 lutego 1937 - Nr. 41
(Pismo wychodzi w dniu datowania).

Dzień Pomorza

10 stron
cena 10 gr

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA
DZIEŃ KOCIEWSKI — GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA
DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — — — —

REDAKCJA: Toruń, ul. Bydgoska 56, telefony 29-90, 29-01, 29-02, 29-60 (nocny). — ADMINISTRACJA: Toruń, ulica Bydgoska 56, telef. 29-70 (kierownik administracji). — FILIA ADMINISTRACJI: Toruń, ulica Szeroka 42 I. piętro, telefon 29-80 — P. K. O. 206.874.

Wzruszający obrazek z Malagi



Grupa zmaltretowanych przejściami i głodem kobiet wita wkraczające oddziały powstańców.

Goering w Zamku warszawskim



Generał Goering wpisuje się do księgi pamiątkowej w siedzibie Pana Prezydenta R. P.

Z kongresu b. kombatantów w Berlinie



Minister Rudolf Hess wita się z uczestnikami kongresu.

Przełamanie atmosfery psychicznej w społeczeństwie

Wspólnym wysiłkiem - rozbudowa gospodarcza Polski

Zmniejszenie spożycia, uszczuplenie wytwórczości, wzrost bezrobocia — oto były przejawy najbardziej charakterystyczne w okresie kryzysu gospodarczego. Przejawy natury materialnej, dające się ująć w cyfry i wykresy.

Ale poza tymi zjawiskami występowały w tym — na szczęście już minionym — okresie również i przejawy **natury psychicznej**, które niemniej poważnie oddziaływały. **Było to pogłębianie się w społeczeństwie nastroju marazmu, była niechęć do ruszenia z śmielszą inicjatywą, była niewiara w powodzenie.** I był coraz bardziej życie gospodarcze paraliżujący pogląd, że najlepiej się na tym wychodzi, gdy się zachowuje bierność, gdy się stosuje metodę „dojutrkowania", przeczekania, przetrzymania, że cnotą główną jest ostrożność, najlepszym zabezpieczeniem „pończocha", najwygodniejszą pozycją wyrzeczenie się ducha inicjatywy i pomysłów inwestycyjnych.

Ta psychiczna atmosfera działała niemniej silnie, jak czynniki natury materialnej.

Od pewnego **czasu** jednak jesteśmy świadkami **zupełnie innych nastrojów**, nurtujących **nasze życie** gospodarcze. **K r y z y s o w e m e t o d y** myślenia, polegające na pochwale bierności, na lubowaniu się w cnocie „p r z e c z e k a n i a" — **u s t ą p i ł y** na rzecz coraz śmielszego **pędu t w o r z e n i a, coraz wyraźniejszego ducha i n i c j a t y w y i coraz szerszych zamiarów inwestycyjnych.**

Nastrój, że najlepiej się czyni, gdy się właściwie najmniej czyni — został przełamany.

Widzimy to wszędzie. Wciąż czytamy o różnych inicjatywach i rozmaitych planach inwestycyjnych — od najmniejszej po największą skalę. Widzimy ten pęd tworzenia w niemal wszystkich ośrodkach samorządu terytorialnego, we wszystkich działach naszego życia gospodarczego, w przemyśle i handlu, w rolnictwie i rzemiośle, w spółdzielczości i indywidualnych warsztatach pracy. Znów słyszymy i czytamy o możliwościach realnej inicjatywy, o rentowności, o rozszerzeniu już istniejących warsztatów i powstawaniu czy też planowaniu nowych.

Jest w społeczeństwie z powrotem **pęd tworzenia i jest znów wiara, że dorzeczna inicjatywa wiedzie do godziwego zysku,** że nie grozi więcej dalszy zastój w zbycie, że za tym produkcja może się śmiało rozwijać — oczywiście jeśli jest oparta o uczciwą i zdrową kalkulację.

W tym właśnie momencie przełamania w społeczeństwie nastrojów „kryzysowych", występuje rząd ze swym wielkim planem inwestycyjnym — koronując niejako pęd tworzenia swą własną inicjatywą. Jeśli tak r a d o s n e było przyjęcie przez opinię publiczną w kraju ujawnionego przez rząd planu inwestycyjnego — to fakt ten ocenić możemy z tego również stanowiska, iż **wielka inicjatywa rządu zbiegła się w czasie z przełomem psychicznym w społeczeństwie, że wielki plan inwestycyjny rządu stanowi analogię do setek i tysięcy planów inwestycyjnych, jakie w całym kraju, wśród sfer samorządu i w kołach naszych gospodarczych, samorodnie się wyłoniły.** Społeczeństwo, przebywszy szczęśliwie okres marazmu kryzysowego, widząc, iż w tym okresie **Państwo dało sobie radę z własnym budżetem i własną walutą** — dziś p r z e do **„wyrównania zaległości", do „podciągniecia Polski wyżej".** Społeczeństwo stoi na stanowisku, że dawniejsza teza: „przetrwać" — już należy do p r z e s z ł o ś c i, natomiast czas na wysunięcie nowej tezy: „TWORZYĆ".

Ale na tym zakręcie, na tym przejściu z pozycji ochronnej w pozycję atakującą, stoi bardzo ważki nakaz: pęd tworzenia, ogarniający coraz głębiej nasze życie gospodarcze, musi sobie torować drogę poprzez

ZORGANIZOWANE I SKONSOLIDOWANE SPOŁECZEŃSTWO.

Im silniejsza będzie więź organizacyjna — tym też wieksze będą rezultaty ofensywy gospodarczej zarówno rządu (w formie wielkiego planu inwestycyjnego), jak i samorządu i z inicjatywy prywatnej idących innych prób „podciągniecia Polski wy-

Ku konsolidacji wszystkich twórczych sił narodu polskiego

Deklaracja płk. Koca

odczytana będzie przez radio w niedzielę

W a r s z a w a, 13. 2. (PAT.) W niedzielę, 21 lutego br. o godz. 17,30 p u ł k o w n i k K o c odczyta przed mikrofonem Polskiego Radia d e k l a r a c j ę p r o g r a m o w ą, m a j ą c ą s t a n o w i ć p o d s t a w ę k o n s o l i d a c j i t w ó r c z y c h s i ł n a r o d u p o l s k i e g o, w myśl haseł zawartych w przemówieniu M a r s z a ł k a Ś m i g ł e g o - R y d z a, z dnia 24 maja 1936 r.

Przemówienie pułkownika Adama Koca będzie transmitowane przez wszystkie stacje Polskiego Radia.

Poprostu

Niepoprawni łgarze

Nie chciałbym być w skórze zawodowego i notorycznego opozycjonisty. Dlaczego, spyta ktoś ciekawy. — Odpowiedź bardzo łatwa. Poprostu wszystko im ucieka, nic się nie udaje. A najważniejsze to to, że opozycja cała nic pozytywnego i pożytecznego nie potrafiła stworzyć.

System rządów majowych istnieje już przeszło lat dziesięć. Przez cały ten okres opozycja z najwyższym wysiłkiem i oddaniem, nakładem pracy i środków (bardzo poważnych) oponowała, oponowała, oponowała... Dla samej poprostu chęci oponowania.

Wszystko tej zacnej i czcigodnej matronie-opozycji się nie podobało.

Rządy pomajowe budowały Gdynię, wielkie miasto portowe — opozycja oponowała.

Rządy pomajowe — ustabilizowały walutę i nie poszły na żadne eksperymenty dewaluacyjne — opozycja oponowała.

Rządy pomajowe — zerwały kategorycznie z systemem chodzenia na paseczku polityki państw obcych i podniosły Polskę do roli wielkiego mocarstwa, zdobyły dla tej Polski autorytet i zaufanie na całym świecie — opozycja oponowała.

Rządy pomajowe — wykupiły Żyrardów za kilkadziesiąt milionów franków, zaprzedany za bezcen przez ministra z pod endeckich sztandarów p. Kucharskiego i stworzyły wielką polską placówkę gospodarczą — opozycja oponowała.

Najżarliwiej oczywiście endecja. Bo i po cóż na Boga braciom Francuzom kapitalistycznym odbierać majątki, łaskawie i za darmo przez endecję oddane. Niech się tuczą krwią i nędzą polskiego robotnika.

Rządy pomajowe — przełamują kryzys gospodarczy, pobudowały wspaniałą zaporę wodną w Porąbkach, opracowały i wprowadziły nową Konstytucję, wydały setki milionów złotych na budownictwo mieszkaniowe, opracowały praktyczny plan inwestycyjny, wypowiedziały stanowczą i zdecydowaną walkę warcholstwu i anarchii itd. itd. — a opozycja wciąż oponuje i prócz Berezy Kartuskiej, Brześcia i nadużyć (a w którym państwie ich nie ma, tylko nie każdy rząd tak kategorycznie tępi nadużycia, jak właśnie rządy pomajowe — zresztą opozycja mogłaby o tym coś napisać z tych czasów, kiedy była u władzy i jak to wtedy tępienie nadużyć przez ich ludzi popełnianych wyglądało), nic nie widzi i nie zauważa.

W ogniu namiętności i zawiści do obozu prorządowego opozycja zatraciła poczucie rzeczywistości. Z ciężkim sercem, celowo przechodzi do porządku dziennego nad zdobyczami polskiego Rządu, wywalczonych ciężko; z nakładem wielkich wysiłków i środków.

Ostatnio krytyką rządów pomajowych zajął się Dziennik Bydgoski w nr. 38 P. Kto zna metody ideologiczne i publicystyczne Dziennika Bydgoskiego — ten, nie czytając nawet artykułu „Czy różowe okulary czy przez czarne", łatwo domyśleć się może, jaka jest jego treść. Ta sama jak dotychczas, nienawiść, zaślepiona wprost nienawiść do rządu i do obozu prorządowego. Ten sam defetyzm i szkalowanie prac i dorobku w okresie pomajowym.

„Dziennik Bydgoski" podobno jest pismem katolickim i narodowym. Przynajmniej tak zapewnia przy każdej sposobności. To powinno obowiązywać i nakazywać posługiwanie się względnie bodaj objektywną, prawdą. W życiu publicznym obowiązują nie tylko słowa, forma — obowiązywać musi treść, istota rzeczy.

Pisząc o mankamentach, usterkach (ludzi nieomylnych nie ma) — należy oddać hołd zasłudze i prawdzie. W przeciwnym razie popada się w konflikt nie tylko z etyką katolicką i narodową, lecz przede wszystkim z sumieniem uczciwego człowieka.

Opinia publiczna śledzi z uwagą metody i wartość obozu opozycyjnego, wygrywającego interesy Państwa dla celów partyjnych. Śledzi i urabia sobie sąd i dla tego nie chciałbym być w skórze opozycji, którą prędzej czy później wyrok sądu opinii publicznej dosięgnie.

Jeżeli wyrok ograniczy się tylko do napiętnowania kalumniatorów i łgarzy — będzie to wyrok z zastosowaniem okoliczności łagodzących. Przeżarte bakcylami nienawiści i egoizmu partyjnego duszyczki — nie są w stanie zrozumieć rzeczywistości współczesnej Polski, jej procesów ku rozwojowi i potędze naszej mocarstwowości prowadzących.

m. z.

Związek Lekarzy domaga się wykluczenia żydów

(x) Poznań 18. 2. (tel. wł.) Okręgi wielkopolski, pomorski i śląski Związku Lekarzy Państwa Polskiego wystosowały pismo do zarządu głównego w Warszawie z propozycją odbycia walnego zebrania w Poznaniu.

Na zebraniu tym postawiony będzie wniosek wprowadzenia paragrafu aryjskiego w stowarzyszeniu na terenie całej Polski.

Dotychczas uchwałę tego rodzaju wprowadził Związek Lekarzy na Śląsku.

„Czerwoni" donoszą o swych sukcesach na froncie pod Madrytem

Madryt, 16. 2. (PAT.) Rada obrony Madrytu opublikowała dziś w południe następujący komunikat: Podczas **ofensywy, podjętej wczoraj przez wojska republikańskie na froncie Jarama, przeciwnik zmuszony był do opuszczenia szeregu pozycyj**, z których w ciągu ub. tygodnia usiłował zagrozić połączeniom pomiędzy Madrytem a Walencją. Na niektórych odcinkach odwrót powstańców odbył się w nieładzie. Porzucili oni **broń i amunicję, która wpadła w ręce wojsk rządowych.** Naczelne dowództwo republikańskie ocenia, że podczas wczorajszego natarcia **wojska rządowe posunęły się na tym froncie o 5 km. naprzód.** Sądzą, że pozycje, zdobyte przez wojska rządowe **na froncie Maranosa**, posiadają doniosłe znaczenie strategiczne. Napad lotniczy na Madryt, dokonany przez eskadrę samolotów bombardujących Junkersa, osłanianych przez 20 samolotów myśliwskich, został odparty przez lotnictwo republikańskie.

Madryt 18. 2. (PAT). Według wiadomości ze źródeł urzędowych **wojska republikańskie, działające na odcinku Jarama, posuwały się dziś rano w dalszym ciągu na wschód naprzód na lewym skrzydle frontu** powstańczego i zajęły pozycje, które dotychczas hamowały posuwanie się wojsk rządowych.

Valladolid 18. 2. (PAT). Radiostacja tutejsza donosi, że wojska powstańcze posuwają się dalej na froncie Jarama, gdzie kolumna pod dowództwem płk. Barrona zdołała przekroczyć rzekę i umocnić się na b dogodnych pozycjach.

Od soboty zakaz wyjazdu ochotników do Hiszpanii

wprowadzają również Niemcy

Berlin 18. 2. (PAT). Jak wiadomo, Niemcy wypowiedziały się przychylnie na rzecz rezolucji londyńskiej w sprawie wprowadzenia w nocy na 20 bm. powszechnego **zakazu wyjazdu i dopuszczania ochotników do Hiszpanii.**

W dniu 17 bm. wieczorem oświadczono półurzędowo, że od dawna przygotowywany projekt odnośnej ustawy niemieckiej ukaże się w najbliższym czasie. W kołach niemieckich przewidują jednak praktyczne trudności wykonania postanowień komitetu nieinterwencji i dają do zrozumienia, że decyzje londyńskie przychodzą z bardzo poważnym opóźnieniem.

Paryż, 18. 2. (PAT.) Havas donosi z Berlina, że **dekret, zakazujący werbunek i wysyłkę obywateli niemieckich na wojnę domową w Hiszpanii będzie stosowany również do cudzoziemców.** Cudzoziemcom zostanie zakazany tranzyt przez Niemcy lub wyjazd z Niemiec, jeśli będą chcieli walczyć w Hiszpanii. Wykroczenia przeciwko dekretowi będą surowo karane.

Reprezentacyjne polowanie w Białowieży

Dziś Goering wyjechał na Polesie

(eb) Warszawa 18. 2. (tel. wł.) Wczoraj w Białowieży odbyło się reprezentacyjne polowanie, z udziałem Prezydenta RP., generała Goeringa i zaproszonych gości. Wieczorem o godz. 10 przed pałacem w Białowieży nastąpił rozkład upolowanej zwierzyny. Ogółem zabito 3 wilki, 3 rysie, i 10 dzików. Premier Goering zabił 3 wilki i 2 dziki.

Dziś premier Goering wyjechał na Polesie do Iwacewicz. gdzie weźmie udział w dalszych polowaniach.

Wymiana entuzjastycznych depesz między gen. Franco a b. królem Alfonsem XIII

Paryż, 18. 2. (PAT.) Havas donosi z Salamanki, że **gen. Franco** otrzymał od przebywającego w Rzymie **b. króla Alfonsa XIII** entuzjastyczną depeszą gratulacyjną z powodu zdobycia Malagi. Gen. Franco odpowiedział serdeczną depeszą dziękczynną.

Prof. Karol Burckhardt-Wys. Komisarzem Ligi Narodów w Gdańsku

Decyzja komitetu trzech

Genewa, 18. 2. (PAT.) Sekcja informacyjna sekretariatu Ligi Narodów komunikuje: Stosownie do postanowienia Rady Ligi Narodów z dnia 27 stycznia br., przewodniczący Rady po naradzeniu się z przedstawicielami W. Brytanii, Francji i Szwecji, członkami komitetu trzech dla sprawy Gdańska oraz z przedstawicielem Polski, **zamianował na stanowisko Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku na okres trzech lat prof. Karola Burckhardta.**

P. Karol Burckhardt ukończył uniwersytet w Bazylei, po czym wstąpił do służby dyplomatycznej. Od r. 1923 p. Burckhardt był kierownikiem misji Czerwonego Krzyża w Anatolii, następnie zaś pracował naukowo w Wiedniu i Paryżu. W r. 1927 został docentem, a w 1928 r. profesorem zwyczajnym uniwersytetu w Zurychu. Począwszy od r. 1923 wykłada również w uniwersyteckim instytucie wyższych studiów międzynarodowych w Genewie. W latach 1929 i 1932 uczestniczył z ramienia Szwajcarji w pracach komisji dla spraw współpracy intelektualnej. W r. 1932 wybrany został członkiem międzynarodowego komitetu Czerwonego Krzyża, a w r. 1934 reprezentował ten komitet na 15-tej międzynarodowej konferencji Czerwonego Krzyża.

Genewa, 18. 2. (PAT). Delegat R. P. przy Lidze Narodów i ministrowa Komarnicka wydali na cześć nowomianowanego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku prof. Burckhardta i jego małżonki śniadanie, na którym byli również obecni przedstawiciele korpusu dyplomatycznego i świata dziennikarskiego w Genewie.

Gdańsk 18. 2. (PAT). „Danziger Neueste Nachrichten" donosi, że **komisarz prof. Burckhardt** przybędzie wraz z małżonką do Gdańska z końcem przyszłego tygodnia, względnie na początku następnego tygodnia.

Obrady w klubie dyskusyjnym posłów i senatorów

(ch) **Warszawa,** 18. 2. (tel. wł.). Dziś w godzinach wieczornych odbędą się pod przewodnictwem płk. Miedzińskie go, dalsze obrady w klubie dyskusyjnym posłów i senatorów.

Koncert Paderewskiego w Brukseli

Bruksela 16. 2. (PAT). 20 marca w pałacu Sztuki w Brukseli odbędzie się **koncert Ignacego Paderewskiego.** Dochód z koncertu przeznaczony ma być na fundusz pomocy dla stowarzyszenia skrzypków imienia Ysaye. Stowarzyszenie to powstało z inicjatywy królowej Elżbiety, której znakomity skrzypek Ysaye był profesorem.

Zmiany personalne w departamencie obrotu pieniężnego Min. Skarbu

Warszawa, 18. 2. (PAT). W departamencie obrotu pieniężnego Ministerstwa Skarbu dokonane zostały ostatnio zmiany personalne. Mianowicie długoletni dyrektor departamentu p. **Włodzimierz Baczyński powraca do Banku Gospodarstwa Krajowego** w swym dawnym charakterze dyrektora tegoż Banku. Jednocześnie zastępca dyrektora departamentu obrotu pieniężnego p. **Antoni Minkowski** przechodzi na stanowisko dyrektora niedawno powołanego Polskiego Instytutu Rozrachunkowego. W związku z objęciem przez p. Baczyńskiego i Minkowskiego nowych stanowisk, **dyrektorem departamentu obrotu pieniężnego mianowany został p. Wiesław Domaniewski,** dotychczasowy naczelnik wydziału kredytu zagranicznego w Ministerstwie Skarbu.

Pogrzeb Grzeszolskiego

Kraków 18. 2. (PAT). Dzisiaj o godz. 14,30 z domu pogrzebowego na cmentarzu rakowickim odbył się **pogrzeb inż. Pawła Grzeszolskiego,** zmarłego w ub. sobotę śmiercią samobójczą w Krakowie.

Stan przebywającej w szpitalu Grzeszolskiej z każdym dniem ulega znacznej poprawie.

Do Berezy Kartuskiej

Chrzanów. 18. 2. (PAT.) **Salomon Wiener,** zamieszkały w Trzebini, został odstawiony do miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej za działalność wywrotową.

Cenzura czeska szaleje

Coraz dotkliwsze szykany wobec ludności polskiej na Śląsku zaolzańskim

Mor. Ostrawa, 18. 2. (PAT) Czeskie władze policyjne w Karwinie na Śląsku Cieszyńskim stosują od kilku dni **dotkliwe szykany wobec organizacyj polskich.** Prócz przymusu uprzedniego przedstawienia do cenzury tekstów śpiewanych pieśni, deklamacyj i recytacyj utworów, **policja żąda tekstów wszystkich wykładów oświatowych i naukowych,** a nadto, wbrew ustawie o działalności komisyj oświatowych, pobierają opłaty nie tylko od zgłaszanych odczytów, ale również od załączanych tekstów. **Władze policyjne z reguły zakazują produkowania utworów o treści narodowej polskiej.**

Dosadnym przykładem szykan, stosowanych wobec ludności polskiej, służyć mogą następujące fakty:

Komisariat policji w Karwinie zakazał odśpiewania pieśni „Hej do pracy, razem do pracy", jakkolwiek pieśń tę śpiewano na wielu **zebraniach za zgodą władz policyjnych.**

W Łąkach nad Olzą policja poleciła skreślić z programu wieczorku odczytanie utworu Gustawa Morcinka p. t. „Matka-Ślązaczka" oraz pieśń „Listeczku lipowy", jako utworów o treści rzekomo... antypaństwowej.

Napad na inspektora pracy

Bezczelny wyczyn żydowskich fabrykantów

Łódź, 18. 2. (PAT). Wczoraj przed wieczorem dokonano na posesji fabrycznej przy ul. Północnej 23 **niezwykłego napadu na przeprowadzającego kontrolę inspektora pracy dr. Fastera.** Kontrola przeprowadzona została wskutek skag na wyzysk, uprawiany przez właściciela małej fabryki obuwia niejakiego H. Birmana i kierownika tej fabryczki Arona Dessaua. Po dokonaniu **kontroli zjawił się Dessau, który wepchnął inspektora pracy do kantorku, którego drzwi zamknął na klucz, a następnie wraz z pomocnikami odebrał przemocą dr. Fasterowi z teczek akta protokółów oraz wyciągnął mu z kieszeni legitymację służbową itp.**

W wyniku zarządzonego dochodzenia w dniu dzisiejszym zarówno **Aron Dessau,** jak i właściciel fabryki **Birman** zostali osadzeni w areszcie do dyspozycji **władz sądowych.**

70.000 Włochów i Niemców walczy po stronie powstańców

Mussolini jest znużony wojną hiszpańską

Czerwoni ochotnicy francuscy domagają się powrotu do kraju — Interwencja obcych państw dobiega końca

Omawiając stan faktyczny interwencji mocarstw w wojnie domowej w Hiszpanii, korespondent dyplomatyczny „Manchester Guardian“ stwierdza, że **Włochy prowadzą obecnie zakrojone na większą skalę operacje wojskowe w Hiszpanii, mając tam**

conajmniej 50 tysięcy żołnierzy

i pokaźne zapasy sprzętu wojennego.

Według korespondenta, wysyłka **rosyjskich materiałów wojennych** na rzecz wojsk rządu madryckiego **zdaje się zmniejszać.** Zaciąganie się **francuskich ochotników** nie tylko prawie **zupełnie ustało,** ale nawet tysiące rozczarowanych ochotników francuskich

domagają się repatriacji.

Interwencja na rzecz wojsk rządu madryckiego słabnie. Również i po stronie powstańczej **interwencja,** według dziennika, **dobiega końca,** przynajmniej jeśli chodzi o wysyłkę wojsk i materiałów wojskowych.

W ciągu **ostatnich kilku tygodni,** pisze dziennik, **Włochy wysłały potężne posiłki** i z kilku portów włoskich odpłynęły do Hiszpanii **formacje wojskowe wszystkich kategorii broni oraz olbrzymie ilości sprzętu wojennego.** Korespondent zaznacza, że wojna domowa w Hiszpanii **przerodziła się głównie w kampanię włoską,** skierowaną przeciwko zwolennikom rządu madryckiego i tracącej na sile grupy, która go popiera. Nawet **Niemcy,** które przez pewien czas zajmowały w wojnie domowej wybitne miejsce zwłaszcza w lotnictwie, **odgrywają obecnie tylko drugorzędną rolę.**

Obecnie **Mussolini** dąży do współdziałania z innymi mocarstwami, aby **uczynić interwencję skuteczną.** Dostateczna ilość wojsk i sprzętu wojennego została już wysłana do Hiszpanii, aby zgnieść siły rządu madryckiego swoją przewagą liczebną żołnierzy i broni. Układ w sprawie ochotników zostanie, zdaniem korespondenta, wykonany, ponieważ **dalsza wysyłka ochotników**

staje się poprostu zbyteczną.

Gdyby jednak wojska rządu madryckiego zdobywając się na nadludzki wysiłek stawiły skuteczny opór, to zdaniem korespondenta — możliwem jest, że Rzym pojmować będzie swe zobowiązania, wynikające z układu nieinterwencji, **nieco mniej rygorystycznie.** Dziennik podkreśla, że **Mussolini** już od pewnego czasu

znużony jest wojną hiszpańską

i pragnie ją łącznie z nieinterwencją skończyć. Stanowisko to jest zrozumiałe, jeżeli się uwzględni, że **wysiłek wojskowy Włoch jest** obecnie bezpośrednio po kampanii abisyńskiej **olbrzymi,** co zmusza Włochy do ciężkich ofiar.

Dziennik przypuszcza, że Mussolini uważać ma układ o nieinterwencji za korzystny dla siebie, ponieważ **układ ten działać będzie przede wszystkim przeciwko ewentualnej dalszej wysyłce pomocy na rzecz rządu madryckiego,** podczas gdy powstańcy już uzyskali wszelką pomoc, potrzebną do odniesienia ostatecznego zwycięstwa, **o ile zwycięstwo w ogóle jest możliwe przy pomocy metod czysto wojskowych.** W sensie militarnym

szala przechyla się wyraźnie na niekorzyść wojsk rządu madryckiego.

Przy końcu ub. r. istniała pewnego rodzaju równowaga liczebna między t. zw. ochotnikami walczącymi po obu stronach, aczkolwiek i wówczas powstańcy mieli przewagę pod względem wyszkolenia i ekwipunku. Tak zwani ochotnicy po stronie powstańców niewątpliwie **przeważają liczebnie** t. zw ochotników po stronie rządu,

conajmniej w stosunku 2:1.

Korespondent przypuszcza, że **wojska włoskie i niemieckie w Hiszpanii wynoszą obecnie conajmniej około 70 tysięcy,** a jeżeli chodzi o wyposażenie wojenne nie ma porównania między obu stronami.



W Maroku hiszpańskim zorganizowano nowe oddziały kawalerii, które wyruszyły w ostatnich dniach na front hiszpański

Niemcy przygotowują piechotę spadochronową

Korespondencja „Deutsche Wehrbeitraege“ zamieszcza wywody majora w min. lotnictwa Rzeszy Schuettela, w sprawie piechoty spadochronowej. Autor omawia rozwój spadochroniarstwa w różnych krajach a w szczególności w Sowietach. Zdaniem autora, pomijając spory dokoła wartości wojsk spadochronowych, należy się w każdym razie liczyć z ich istnieniem. Nie ulega wątpliwości, że nowa ta broń znajdzie zastosowanie w przyszłej wojnie. Niemcy są i w tej dziedzinie przygotowane, oświadcza mjr. Schuette, jak to wykazały publiczne demonstracje wojsk spadochronowych podczas ostatnich dożynek na Bueckeberg.

Jak dalece Niemcy są przygotowani do wojny?

Paryż, 18. 2. W „Petit Parisien“ został zamieszczony artykuł, w którym autor omawia zbrojenia niemieckie oraz rezultaty tych zbrojeń. Autor stwierdza, że armia uderzeniowa niemiecka cierpi na dwa poważne błędy organiczne, które wymagać będą jeszcze dłuższego czasu, celem usunięcia ich. Dywizje pancerne zaopatrzone są przeważnie w małe wozy pancerne. o opancerzeniu grubości 18 mm. Wozy te może zwalczać skutecznie broń francuska. Program budowy wozów średnich i dużych, który miał być ukończony w roku 1936, zostanie ukończony dopiero w roku 1939. Dalej brakuje piechocie niemieckiej 30.000 kapitanów i majorów. Z końcem roku 1937 stan 20.000 zostanie osiągnięty, brakować jeszcze jednak będzie 10 tysięcy, na uzupełnienie których potrzeba dłuższego czasu.

Inne mocarstwa zbroją się w szybkim tempie, co świadczy, że o wybuchu wojny w najbliższym czasie nie ma mowy.

Armia Trzeciej Rzeszy będzie rasowa

Osoby pochodzenia żydowskiego są zwolnieni od służby wojskowej

Jak donoszą z Berlina nowe rozporządzenie w sprawie ewidencji osób, podlegających obowiązkowi służby wojskowej dostosowuje odnośne przepisy do ustawodawstwa rasowego.

Poborowy musi złożyć deklarację, że po sumiennym zastanowieniu się nie znajduje w swym rodowodzie okoliczności, które by świadczyły o pochodzeniu żydowskim. O ile okaże się później, że deklaracja ta nie jest zgodna z prawdą poborowy winien być niezwłocznie zwolniony z czynnej służby wojskowej lub ze służby pracy. O ile zgóry zachodzi wątpliwość co do rasy poborowego, lub też gdy nie składa on wspomnianej deklaracji, sprawa musi być ustalona w drodze formalnej z dowodów pochodzenia.

Blum zapowiada „pauzę“ w reformach społecznych

Pogłoski o zmianach w rządzie francuskim

Paryż, w lutym

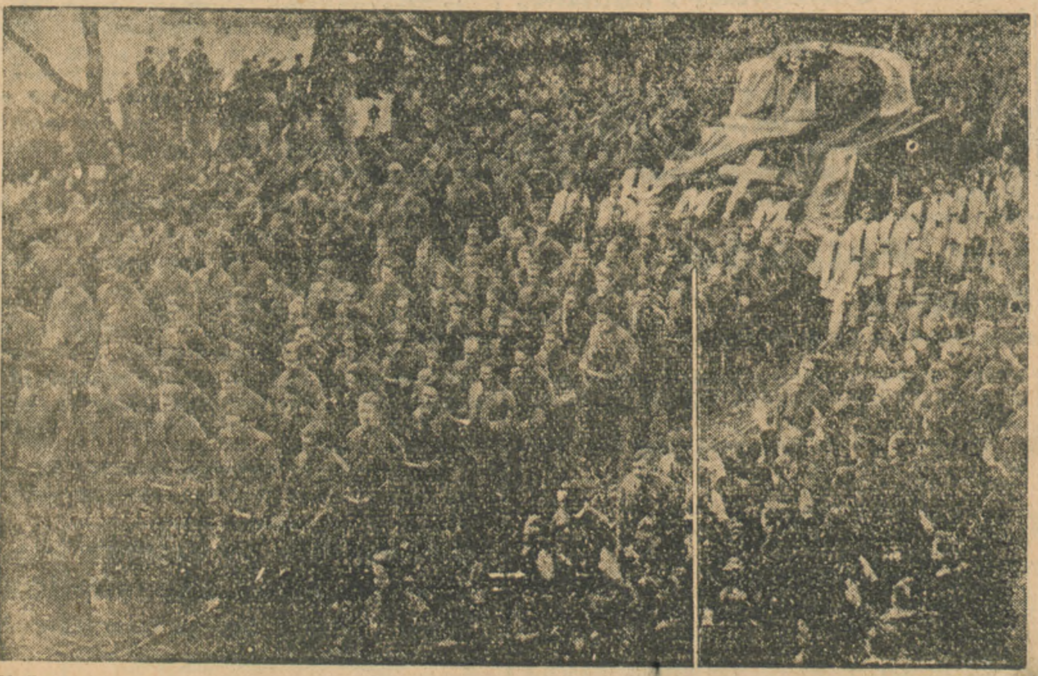
W kołach parlamentarnych dało się ostatnio zauważyć szczególne ożywienie, któremu towarzyszyły **pogłoski na temat możliwych zmian w łonie rządu.** Pogłoski te, które przedostały się do prasy, zapowiadały, iż może jeszcze w tym tygodniu nastąpi oświadczenie premiera **Bluma,** który, nie ukrywając **trudnego położenia finansów,** miałby wezwać wszystkie stronnictwa, opierające się na zasadzie obrony republiki, **do zawarcia „rozejmu politycznego“.**

Jednocześnie dzienniki przyniosły informacje, jakoby **min. Chautemps odbywał rozmowy w kuluarach parlamentarnych z przedstawicielami centrum,** co dało podstawę do przypuszczeń, iż min. Chautemps przygotowuje podstawy do nowej, szerszej kombinacji rządowej. Skrajnie prawicowy tygodnik „Choc“ przypisuje wyraźnie ten zamiar min. Chautemps, zaznaczając, iż działa on rzekomo ściśle w porozumieniu z premierem. **Pogłoski te wywołały oficjalne zaprzeczenie.**

Agencja Havasa ogłosiła popołudniu komunikat, stwierdzający, iż **odpowiedzialne koła polityczne zaprzeczają informacjom, jakoby premier nosił się z zamiarem złożenia w tym tygodniu deklaracji na temat sytuacji finansowej,** oraz na temat zamiarów ewentualnych zmian w składzie rządu.

Jakkolwiek zaprzeczenie to kładzie kres pogłoskom o zmianach w łonie gabinetu, nie mniej jednak w kołach, zbliżonych do rządu, jak również w kołach gospodarczych, **wyrażane jest życzenie, by ze względu na trudną sytuację finansową, jak rówież ze względu na wystawę,** do której przykłada się coraz większe nadzieje, jako do bodźca, który ożywi życie gospodarcze, doprowadzić **do odprężenia politycznego i rozejmu, na jakim oparty był gabinet Waldeck - Rousseau w czasie wystawy w r. 1900.** Życzeniom tym zresztą **dał wyraz sam premier Blum** w jednym z ostatnich swoich przemówień, **zapowiadając „pauzę“ w wydatkach publicznych i reformach społecznych.**

Pogrzeb Rumunów poległych w Hiszpanii



W Bukareszcie odbył się przy tłumnym udziale publiczności pogrzeb śp. dr. Motzy i dr. Marino poległych w szeregach powstańców hiszpańskich. Katafalk z trumnami ciągnęli członkowie „Żelaznej Gwardii“ w której polegli byli wybitnymi działaczami

Popiersie Wojciecha Bogusławskiego w Łodzi



Zdjęcie nasze przedstawia popiersie Ojca Teatru Polskiego odsłonięte uroczyście w Teatrze Miejskim w Łodzi

Pomorze potrzebuje większej opieki i pomocy ze strony Rządu

Na Śląsku niemiecka akcja dywersyjna nie udała się. Przerzucona ona została na Pomorze. Ze wszystkich stron dochodzą alarmujące wieści o postępach agitacji niemieckiej na Pomorzu. Trudno jest odtworzyć sobie wierny obraz rezultatów akcji niemieckiej, będącej wynikiem przemyślanego planu, rozbudowującego niepostrzeżenie, lecz bardzo konsekwentnie pomost niemiecki między Prusami Wschodnimi a Pomeranią.

Szczególnie mocno zaznacza się wzrost niemczyzny na nizinie nadwiślańskiej, ciągnącej się od Świecia aż do Topolnej i Grabowa na Pomorzu, **gdzie stale obserwuje się nabywanie** gospodarstw rolnych przez Niemców. A nie należy zapominać, że w rękach niemieckiej mniejszości, która stanowi 10 procent ludności Pomorza znajduje się 70 proc. wielkiej własności ziemskiej i około 40 proc. miejskiej.

Dokładnie w gospodarstwach powyżej 180 ha Niemcy posiadają 55 proc. powyżej 100 ha — 47,1 proc., 150 ha — 50,3 proc., 550 ha — 60,8 proc., 850 ha — 66,3 proc., 950 ha — 64 procent. Przemysł jest przez Niemców opanowany w 37 proc., a najgorzej przedstawia się dla nas spółdzielczość. Siła spółdzielni niemieckich w stosunku do polskich wyrażała się w r. 1933 cyfrą 78 proc. Niemieckich spółdzielni kredytowych jest coprawda tylko 74, gdy polskich placówek jest 136, to jednak bilanse **tych 136 spółdzielni przewyższają niemieckie tylko o 14,7 proc.**

Jeszcze gorzej wygląda sprawa spółdzielni mleczarskich i rolniczo - handlowych. Cyfry te dobitnie obrazują upośledzenie gospodarcze, w jakim znajdują się Polacy na Pomorzu i są wyrazem braku jakiejś przemyślanej i na realnych podstawach opartej akcji z naszej strony.

Rozwiązanie organizacyj niemieckich, które wciągały do swych szeregów ludność polską nie zahamowało niemieckiej akcji propagandowej. Idzie ona tylko innymi drogami. Niewątpliwie zaznacza się tu wpływ jakichś 5. tysięcy optantów, co wraz z rodzinami wynosi ca 25 tys. obcego, nie bardzo lojalnego elementu, który nie powinien znajdować się w granicach Państwa naszego, a szczególnie w wąskiej szyi pomorskiej.

Zagadnienie właściwej polityki ludnościowej jest szczególnie ważne; przecież **Pomorze zachowało dla Polski ludność pomorską,** nie dawne porty w Pucku czy Helu, i nie kaprowie królewscy. Dlatego też tę **ludność należy otoczyć opieką, zapewnić jej pomoc gospodarczą, stworzyć zdrowe podstawy rozwoju we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego i kulturalnego. Ludność Pomorza domaga się tego. Polska racja stanu nakazuje to wykonać.**

Drobne wiadomości gospodarcze

Pomoc dla rolnictwa w Stanach Zjednoczonych

Prezydent Roosevelt zwrócił się do Kongresu z orędziem, w którym oświadcza, że jest rzeczą niemożliwą dalsze odkładanie realizacji programu polepszenia nieznośnej sytuacji, w jakiej znajdują się najbiedniejsi rolnicy Stanów Zjednoczonych. Prezydent Roosevelt przesłał jednocześnie do **Kongresu sprawozdanie komitetu, który zajmował się badaniem sytuacji drobnych rolników, sprawozdanie to wysuwa koncepcje opodatkowania zysków osiąganych w drodze spekulacji nieruchomościami ziemskimi oraz zaleca utworzenie specjalnej administracji, którąby miała kontrolę nad akcją popierania zakupu ziemi przez dzierżawców.**

Zarówno orędzie jak i wspomniane sprawozdanie wysuwają jeszcze szereg innych zaleceń i projektów, zmierzających do poprawy bytu mniej zamożnych warstw rolników. Zdaje się to świadczyć o decyzji prezydenta kontynuowania akcji pomocy rolnictwu również w okresie dobrej koniunktury, co nada tej akcji charakter już barczdziej strukturalny.

Posiedzenie Rady Banku Polskiego

W dniu 17 lutego b. r. odbyło się pod przewodnictwem prezesa Banku Polskiego — Wł. Byrki posiedzenie Rady Banku, na którym Rada wysłuchała sprawozdania Dyrekcji i Komisji Rady z działalności Banku w styczniu b. r.

SPORTOWCY I MIŁOŚNICY SPORTU, UWAGA!

Ogłaszamy konkurs sportowy

Kto odgadnie wynik meczu bokserskiego Toruń—Wiedeń?

Wobec olbrzymiego zainteresowania, jakie wywołał zapowiedziany międzynarodowy mecz bokserski pomiędzy reprezentacjami Torunia i Wiednia mający się odbyć w dniu 23 lutego br. w hali Okręgowego Ośrodka WF w Toruniu, Redakcja nasza **ogłasza konkurs na odgadnięcie wyniku tego sensacyjnego meczu.**

Przewidzianych jest szereg pięknych nagród których spis podamy w najbliższym numerze.

W konkursie uczestniczyć mogą wszyscy Czytelnicy naszych Wydawnictw. Każdy uczestnik może nadesłać dowolną ilość odpowiedzi na wyciętych z pism naszych kuponach.

Przypuszczalny wynik każdego spotkania w kolejnych wagach i końcowy wynik meczu należy wypisać na kuponie. Wypełniony kupon, zaopatrzony imieniem, nazwiskiem i adresem uczestnika należy nadesłać do Redakcyj naszych Wydawnictw najpóźniej do dnia 23 lutego 1937 r. godz. 18 włącznie. Nadesłane później kupony nie będą brane pod uwagę.

Wymienione kupony należy przesłać:

w Toruniu „Dzień Pomorza", ul. Bydgoska 56, lub w filii miejskiej, ul. Szeroka 43 I ptr.:

w Bydgoszczy „Dzień Bydgoski Ilustrowany", ul. Marszałka Focha 12;

w Grudziądzu „Dzień Grudziądzki Ilustrowany" pl. 23 Stycznia 8-10;

w Gdańsku „Gazeta Gdańska" Kaszubski Rynek 21.

w Gdyni „Gazeta Morska Ilustrowana". ul. Ministra Kwiatkowskiego:

w Wejherowie „Gazeta Morska Ilustrowana" ul. Sobieskiego 32;

w Tczewie „Dzień Tczewski Ilustrowany", ul. Kościuszki 1;

w Chełmnie „Dzień Chełmiński" ul. Marszałka Focha 7;

w Starogardzie „Dzień Kociewski" Rynek Nr. 23.

w Aleksandrowie Kuj. „Głos Nieszawski" ul. Marszałka Piłsudskiego 5;

w Włocławku „Express Kujawski", ul. Przedmiejska 20.

w Rypinie „Głos Ziemi Dobrzyńskiej", ul. Warszawska 10.

Nagrody przyznane będą tym, którzy trafnie odgadną wynik meczu. W wypadku nadesłania większej ilości trafnych odpowiedzi, o przyznaniu nagrody zdecyduje losowanie. Gdyby jednak nikt wyniku spotkania trafnie nie odgadł, nagrody przyznane będą tym, których odpowiedzi będą najbardziej zbliżone do wyniku meczu.

Czytelnicy z prowincji nadsyłać mogą kupony nalepione na pocztówkach lub w kopertach jako druk.

Kupon do konkursu sportowego
Wynik meczu bokserskiego Wiedeń — Toruń

Kolejn. wag	Zawodnicy Torunia	—	Zawodnicy Wiednia	Punkty dla Torunia	Punkty dla Wiednia
1	Grabowski II	—	Lechner		
2	Igielski	—	Mathä		
3	Krzemiński	—	Jaro		
4	Grabowski I	—	Swatosch		
5	Lelewski	—	Bedrich		
6	Urbaniak	—	Horak		
7	Wezner	—	Schweifer		
8	Choma	—	Lutz		

Ogólny wynik: ....

dla ....

Imię i nazwisko: ....

adres: ....

....

Hokejowe mistrzostwa świata w Londynie

Polska bije Szwecję 3:0

Pierwszy występ reprezentacji hokejowej Polski na mistrzostwach świata w Londynie zakończył się **sensacyjnym wynikiem naszej reprezentacji nad Szwecją w stosunku 3:0,** (poszczególne tercje 0:0, 3:0. 0:0). Dzięku zwycięstwu **nasze szanse na przedostanie się do puli półfinałowej ogromnie wzrosły.** W pierwszej tercji obie drużyny grały ostrożnie. W drugiej tercji Polacy ruszyli z wielkim impetem do boju i w rezultacie zdobyli trzy bramki przez Kowalskiego, Burdę i Witkowskiego. W trzeciej tercji ograniczano się jedynie do utrzymania wyniku, ażeby nie przeforsować zbytnio drużyny, którą czekają jeszcze ciężkie boje.

Zwycięstwo polskiego zespołu, który grał bardzo ambitnie i ofiarnie, było do pewnego stopnia sensacją, gdyż w Londynie liczono szczególnie z sukcesem Szwedów, którzy potwierdzili jednak krążącą od dawna w kołach fachowych opinię, że hokej szwedzki przekroczył punkt kulminacyjny i wciąż jeszcze nie może wydobyć się z kryzysu, jaki przeżywa od kilku lat.

W dniu dzisiejszym gra reprezentacja nasza w stadionie Wembley z Kanadą. Wobec braku jakichkolwiek szans drużyna grać będzie jedynie na „jak najmniejszą przegraną", oszczędzając nadal swe siły.

Mecz środowy zakończył się o godz. 1 w nocy.

KANADA BIJE FRANCJĘ 12:0.

Pierwszy występ Kanady na mistrzostwach świata w Londynie zakończył się [illegible] zwycięstwem nad Francją w stosunku 12:0.

ANGLIA BIJE NIEMCY 6:0.

W [illegible] rozgrywkach o mistrzostwo hokejowe świata Anglia pokonała zdecydowanie Niemcy 6:0 (1:0, 1:0, 4:0).

WĘGRY POKONAŁY RUMUNIĘ 4:1.

W turnieju hokejowym o mistrzostwo świata w Londynie rozegrano w środę po południu mecz Węgry—Rumunia. Wygrali Węgrzy w stosunku 4:1.

Pierwszy sukces Polaków w Chamonix

Czech — siódmy w mistrzostwach świata

W środę w Chamonix w konkursie skoków do kombinacji **olbrzymi sukces odniósł Bronisław Czech.** Zajął on czwarte miejsce w konkursie za trzema Norwegami, wysuwając się w ten sposób **na pierwsze miejsce wśród państw środkowej Europy** i spychając na dalsze pozycje nawet świetnych narciarzy Szwecji i Finlandii. Jest to największy sukces, odniesiony dotychczas przez Polskę w mistrzostwach świata w Chamonix. Dzięki temu sukcesowi Bronisław Czech sklasyfikował się na 7-me miejsce w klasyfikacji kombinacji norweskiej. Drugi z Polaków Andrzej Marusarz zajął w konkursie skoków 7-me miejsce, a w kombinacji norweskiej 14-te.

W kombinacji norweskiej o mistrzostwo świata pierwsze miejsce zajął Norweg Roen z notą 441,1 pkt., skoki — 49,5 i 55 m. Dalsze miejsca zajęli:

2) Kaarnery (Norw.) nota 429,2 pkt., skoki 55 i 55 i pół m.
3) Valkama (Fin.).
4) Busterud (Norw.).
5) Berauer (Czech.).
6) Fossum (Norw.).
7) Bronisław Czech 394,04 pkt., skoki 48,5 i 55,5 m.
8) Sundet (Norw.).
9) Simunek (Czech).
10) Berger (Szwajc.), 11) Vrana (Czech.), 12) Bernath (Szwajc.), 13) Julen (Szw.), 14) Andrzej Marusarz z notą 318,1 pkt., skoki 51 i 52 m.

GŁOSY I ODGŁOSY.

Wartość planu stworzenia „Centralnego Okręgu"

O planie wicepremiera Kwiatkowskiego stworzenia „Centralnego okręgu przemysłowego" pisze krakowski **„Głos Narodu":**

„Jest to plan bardzo śmiały. Jest w nim zapowiedź zasadniczej zmiany w strukturze gospodarczej kraju. Streszcza się w tym, że przemysł miałby zostać skupiony w centralnym punkcie Polski, w widłach Wisły i Sanu. A to tak ze względu na konieczność zabezpieczenia produkcji w czasie wojny, jak i na korzystne gospodarcze warunki tego odcinka Polski... Centralne położenie tego zakątka, jego oddalenie tak od wschodniej, jak zachodniej granicy państwa, zabezpiecza krajowi maksimum bezpieczeństwa przemysłu podczas wojny i maksimum wygody w okresie pokoju.

P. wicepremier projektuje stworzenie na tym „martwym — jak mówi — pustkowiu" czegoś w rodzaju środkowej Westfalii lub drugiego Górnego Śląska. Pieści wizję olbrzymiego aglomeratu fabryk i przedsiębiorstw zaspokajających wszystkie gospodarcze potrzeby Polski.

Tkwi w tej jego wizji myśl uniezależnienia Polski od zagranicy w zakresie produkcji przemysłowej i uprzemysłowienia rolniczej dotychczas Polski, i uaktywnienia gospodarczego wschodniej części Polski, i dania pracy milionom rąk, których ciągle przybywa na wsi, i — wreszcie — oparcia obronności państwa na własnych jego wartościach".

Rzeczypospolita morska

„Gazeta Lwowska" omawia ewolucję, jaka dokonała się w psychice polskiej w zakresie naszego stosunku do morza:

„Zagadnienia morskie posiadają już w opinii polskiej swoją wagę gatunkową, opierającą się na głębokim uczuciu, jakim darzy współczesne pokolenie maleńkie wybrzeże bałtyckie, będące we władaniu Rzeczypospolitej. Można stwierdzić bez przesady, że żaden problem w dzisiejszym życiu Narodu nie przykuwa równie mocno uwagi powszechnej i nie stwarza tak daleko idących nadziei, jak całokształt spraw, związanych z rozwojem naszej polityki morskiej. Dzięki wytężonej pracy budującej, bandera z Orłem Białym ukazała się na morzach, rozszerzając zasięg wpływów i pożądań Narodu.

Stąd to rok 1920 dzień 10 lutego pozostanie wiekopomną datą, od której liczyć się będzie historia drugiej Rzeczypospolitej — państwa morskiego".

O akcji przeciwsowieckiej

W **„Polsce Zbrojnej"** uzasadnia p. Ryszard Wraga konieczność skutecznej akcji antyżydowskiej. Polska zawsze lojalnie przestrzegała paktu o nieagresji. Inaczej Sowiety. Z chwilą, gdy nie udało im się wciągnąć nas do swych antypokojowych machinacyj, moskiewski aparat propagandy wpadł w istną furię.

„Tupet sowiecki dochodzi do tego, że ostatnio centralna prasa sowiecka sugeruje wywiadowi polskiemu łączność i współdziałanie z wywiadem niemieckim tylko po to, by móc w dalszym ciągu przeprowadzać krwawą likwidację wewnętrznej opozycji.

Mieszano się do wszystkich spraw państwowych wewnętrznych i zewnętrznych, z bezczelnym nachalstwem uzurpując sobie prawa arbitra, sędziego, protektora, mentora, a szerząc demagogię i destrukcję".

Szczytem nachalności jest propaganda Moskwy, usiłującej odgrywać rolę obrońcy „uciśnionego proletariatu" w Polsce.

„Nie możemy pozwolić, by wierzono, że Moskwa jest obrońcą „pracujących mas" i „uciśnionych mniejszości", skoro wiemy, do jakiego nędznego stanu doprowadziła ta Moskwa własny proletariat i jak według dawnej carskiej, jeżeli nie bardziej jeszcze okrutnej metody rozwiązano na terenie Sowietów problem narodowościowy".

Akcja przeciwsowiecka w Polsce jest niczym innym,

„tylko konieczną obroną naszego społeczeństwa przeciw tej brutalnej, a kłamliwej agitacji i propagandzie, które Moskwa stale prowadziła i prowadzi na terenie Polski i całego świata. I tym silniejsza musi być odporność naszego społeczeństwa, im bardziej aktywną staje się napastliwość i bezczelność propagandy moskiewskiej.

Hasło obrony państwa wymaga od nas na tym odcinku wyjątkowej czujności".

Pozbawienie emigrantów niemieckich prawa obywatelstwa

Paryż 17. 2. Jak donoszą niemieckie pisma emigracyjne w Paryżu szef policji politycznej, Himmler, miał zapowiedzieć, że w ciągu roku 1937 wszyscy emigranci niemieccy zostaną pozbawieni prawa obywatelstwa.

ZDZISŁAW KARR-JAWORSKI

„Z Wozem Melpomeny"
W świat z Teatrem Ziemi Pomorskiej

Wzorem Bogusławskiego i Kamińskiego

Wielki ilustr.reportaż naszego specjalnego wysłannika

Brodnica, dnia 15 lutego 1937 r.

III.

Jesteśmy w Brodnicy. Z okna wagonu roztacza się piękny widok na las. Śnieżyca ustała, wiatr ucichł. Ociepliło się znacznie. O jedenastej rano z poza rzadkich siwawych chmurek wygląda słońce.



Z okna wagonu roztacza się piękny widok na las...

Od wyjazdu z Torunia decydujemy się po raz pierwszy na otwarcie okien. Świeży oddech powietrza, wymiata przeróżne za pachy sera, wędliny, nafty, pudru i szminek. Marysia wpada na genialny pomysł rozciągnięcia sznurów między klamką wagonu a telegraficznym słupem i urządza generalne wietrzenie garderoby.

W międzyczasie na głowy artystów spada grom z jasnego nieba.

— Nowa sztuka!

— Co?

— W czasie objazdu musimy opracować rolę do „Intrygi i miłości".

Zamiast przyjemnego spaceru do lasu — ciężka robota. Piekarski zamyka się w przedziale na dwa spusty i „nowelizuje" tekst. Od czasu do czasu wzywa kogoś na naradę. Marysia przestała śpiewać, a szkoda! Właśnie utkwiła mi w pamięci jedna z jej tkliwych piosenek:

„Ah, czemuś mię opuścił,
Czy nie kochasz już?
Czy chcesz, bym ci dała
Swój wianuszek z róż?"

Albo:

„Smutna jest dola moja...
I nikt mnie nie zrozumie,
Że i ja, — tak jak wszyscy —
W teatrze zagrać umię".

Tę ostatnią piosenkę śpiewa w najgłębszej samotności. Tylko przypadek zrządził, że mogłem usłyszeć cichą skargę nieodkrytego talentu naszej służącej.

Dąbrowski, Ippoldtówna i Skwierczyński wyglądają przez okno. Radziby do lasu niby dusza do raju, a tu nic z tego.



Dąbrowski, Ippoldtówna i Skwierczyński ciągną w płuca świeże powietrze. Za chwilę próba „Intrygi"

Okazuje się, że „Piekarini" potrzebuje jeszcze kilku godzin do opracowania sztuki, wobec czego przy głośnych okrzykach — Hurrrraaaa! decydujemy się na zwiedzenie miasta. Próbę zostawiamy do wieczora.

W Brodnicy ruch. Trafiliśmy właśnie na dzień targowy. Poza tym zjazd burmistrzów z całego Pomorza. Jest i pan prezydent Raszeja z Torunia. Obradom przewodniczy głowa Grudziądza p. prezydent Włodek.

We wszystkich większych oknach widnieją afisze:

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ
DZIŚ
W SALI DOMU
KATOLICKIEGO
„NIESPODZIANKA"
Karola Huberta
Rostworowskiego

Przed fotosami artystów przystaje duża grupa ludzi. Wciskam się niepozornie w tłum, by usłyszeć komentarze.

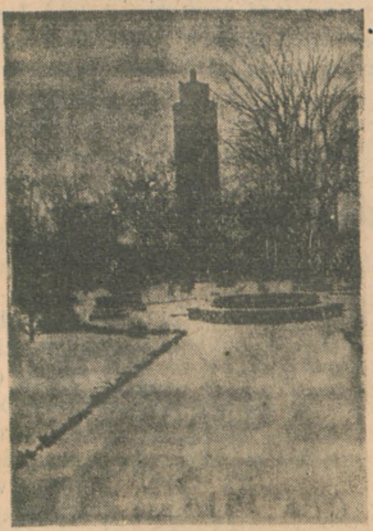
— To zapewne wspaniała komedia, mówię ci. A ten żyd (Skwierczyński), ale to chyba nie żyd, tylko taka charakteryzacja!

— Wiesz co? Chodźmy, koniecznie uśmiejemy się trochę, zobacz, jakie fajne gęby!

— Wyobraź sobie, że u nas w budzie — mówi jakaś pensjonarka — nie pozwolili nam iść do teatru. Ja już widziałam bardziej nieprzyzwoite sztuki, a ci — przecież wszyscy są w ubraniach. Nie rozumiem zupełnie posunięcia naszej dyrekcji.

— Phi... ja tam pójdę.

— Walenty, popatrzcie ino, ten z tym



Podziwiamy malownicze ruiny pokrzyżackiego zamku, u którego stóp rozesłał się malowniczy niewielki park

papirosem w zębach wygląda niczem nasz sąsiad Bartłomiej. Pewnikiem jakąś wiejską štuckę odstawią, bo to w izbie, zwyczajne stroje, karcma i gorzałka, a mozebyśwa tak pośli?

Do fotosów podchodzi jakiś starszy pan z bródką, w towarzystwie syna.

— Piękna i głęboka rzecz. Widziałem w Toruniu. Postaram się dla ciebie o zezwolenie indywidualne. Zadzwonię, albo sam pójdę do dyrektora szkoły.

Istotnie, na przedstawieniu widziałem dużo starszej młodzieży gimnazjalnej. Widocznie zakaz nie był tak surowy, jak o tym wspominały dwie pensjonarki.

Tymczasem bohaterowie dzisiejszego dnia szwędają się po mieście, zwiedzając stare zabytki, zamek pokrzyżacki i średniowieczne bramy.



— a opodal znakomicie zachowaną średniowieczną bramę obronną i szczątki murów, otaczających miasto

Każde miasto tai w sobie dla przybysza inne niespodzianki. Najmilszą z nich w Brodnicy, była ciepła, duża sala i doborowa publiczność. W porównaniu z innymi miastami znaleźliśmy tutaj wymarzone jak na prowincjonalne stosunki warunki do pracy. Oddzielne garderoby, ciepło, przestronnie i uprzejmie. Z chwilą podniesienia kurtyny, widownia przywitała Teatr Ziemi Pomorskiej oklaskami, jakby w nagrodę za poniesione trudy.

Podobnie jak w Golubiu, najpierw wycierały nosy starsze panie, potem młodsze, aż wreszcie i niejednemu panu zakręciła się łza w oku, zwłaszcza przy Franusiowych wynurzeniach (Dąbrowski), a potem, gdy matka (Zbierzowska) niczym „Matka Siedmiu Boleści" roztacza przed córką (Ippoldtówną) ogrom swej rozpaczy i nieutulonego bólu z powodu utraty syna.

Nastrój na sali udziela się aktorom. Zbierzowska płacze, jak Boga kocham! Sam nie wierzę własnym oczom. Łzy kręcą się jej w kątach oczu, a potem ciurkiem spływają na twarz i ręce.

Po przedstawieniu zapytuję:

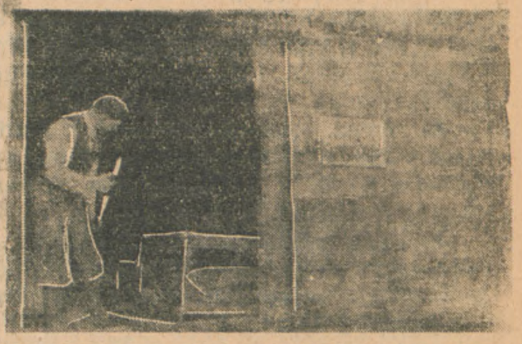
— Co się pani stało...

— Nic... to z zadowolenia.

— Jakto z zadowolenia?

— Brodnica była dla mnie nagrodą za Wąbrzeźno. Chciałabym, aby publiczność wszędzie zrozumiała sztukę tak, jak tutaj. Warto wtedy dać z siebie wszystko.

Zmordowani wracamy na dworzec. Jutro Działdowo. W wagonie ciepło. Marysia roznosi herbatę i swój nigdy nie gasnący uśmiech.



Ostatnie pociągnięcie miotłą. Nawet i w towarowym wagonie musi być wzorowy porządek

W pół godziny później powraca Łabusiński i Wrotkowski z „Szywałową izbą". Opiekują się nią skrzętnie. Ostatnie pociągnięcie miotłą i... spać!

Warta wylała

Zatory pod Częstochową rozbijają saperzy

Częstochowa 18. 2. (PAT). Wczoraj **stan rzeki Warty podniósł się o 93 cm ponad poziom normalny.** Rzeka w obrębie miasta na odcinku huty Raków, jak również w podmiejskiej miejscowości Bugaj wylała na znacznej przestrzeni nie wyrządzając jednak znaczniejszych szkód. Wylew spowodowany został zatorem. Na zagrożony odcinek udał się prezydent miasta Szczodrowski, celem zbadania rozmiarów powodzi. W godzinach popołudniowych oddziały wojska pionierów i saperów przystąpiły do usuwania zatorów.

Rokowania handlowe polsko-niemieckie w Berlinie

Berlin 18. 2. (PAT). W dniu dzisiejszym przybyła do Berlina **polska delegacja handlowa,** celem odbycia rokowań w sprawie **sfinalizowania układu gospodarczego polsko niemieckiego,** który parafowany został w Warszawie dnia 13 bm. Delegacji przewodniczy radca handlowy ambasady RP w Berlinie p. Rawita-Gawroński.

Pomyślna sytuacja w przemyśle na Śląsku

Katowice, 18. 2. (PAT). Notowana od pewnego czasu **pomyślna sytuacja w przemyśle na Górnym Śląsku** utrzymuje się w dalszym ciągu, w szczególności w **górnictwie, koksownictwie i hutnictwie.** Produkcja węgla mimo kończącego się normalnie o tej porze sezonu zimowego — odbywa się **pełną** parą. Swiętówki nie są jeszcze stosowane. Według przewidywań sezon węglowy potrwa w r. b. do kwietnia, m. in. ze względu na zwiększenie kontyngentów eksportowych na węgiel do niektórych krajów europejskich.

Próba ucieczki Radka z więzienia GPU

(x) **Bukareszt,** 18. 2. (tel. wł.) Dziennik bukareszteński „Frontul" podaje sensacyjną wiadomość o ucieczce z więzienia GPU głównego oskarżonego w niedawnym procesie trockistowskim — Karola Radka Sobelsohna. Według informacji tego pisma, w ucieczce mieli Radkowi dopomóc trzej młodzi zwolennicy Trockiego. Panuje przypuszczenie, **że ucieczka była już dawno uplanowana i że poufne** czynniki GPU spodziewały się jej już w okresie wydawania wyroków w procesie. W ostatniej jednak **chwili Stalin miał** zmienić zdanie i wydać **polecenie zlikwidowania** tej ucieczki. Mówią **również, że próba** ucieczki Radka była **prowokacją zorganizowaną** przez GPU., a mającą **na celu wykrycie** jednego z konspiracyjnych **kół opozycji.**

Uciekającego Radka **schwytano, a jego** wspólnicy zostali rozstrzelani. **Wiadomości** te brzmią bardzo fantastycznie i **wymagają** potwierdzenia.

6 miesięcy za obrazę Hitlera

Wyrok Sądu Okręgowego w Rybniku

Katowice 18. 2. (PAT). Przed izbą karną Sądu Okręgowego w Rybniku odbyła się wczoraj rozprawa przeciwko wydawcy „Katholische Volkszeitung" Arturowi Trunkhardtowi, oskarżonemu z art. 111 k. k. o o**brazę kanclerza Hitlera, jako Głowy Państwa.** W wyniku rozprawy Sąd skazał oskarżonego na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata

Papież Pius XI powraca do zdrowia

Citta del Vaticano, 18. 2. (PAT.) **Ojciec Święty** codziennie odbywa **próbę chodzenia po wielkim salonie,** w którym odbywają się audiencje, lub jeśli pogoda na to pozwala, po oszklonym balkonie, wychodzącym na podwórzec św. Damazego. Owe krótkie przechadzki odbywają się zazwyczaj około godz. 16 i, jak dotychczas, **dodatnio wpływają na stan zdrowia Ojca Świętego.** Zachowywane są wszelkie ostrożności, aby **uchronić Ojca Świętego przed zmęczeniem.** Lekarz nadal odwiedza Ojca Świętego trzy lub cztery razy dziennie.

Pisma Józefa Piłsudskiego dla młodzieży wiejskiej

Warszawa, 18. 2. (PAT) W dniu 17 lutego br., kiedy ukazała się w prasie **pierwsza wiadomość o podjęciu przez instytut Józefa Piłsudskiego nowego taniego wydania,** w 10-ciu tomach, całego dorobku pisarskiego Marszałka Piłsudskiego, komitet pracowników Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych zamówił natychmiast **170 10-tomowych kompletów wydawnictwa „Pisma zbiorowe Józefa Piłsudskiego", dla centralnego komitetu, dla spraw młodzieży wiejskiej przy związku izb i organizacyj rolniczych,** pragnąc w ten sposób uczcić pamięć Wielkiego Marszałka a jednocześnie udostępnić młodzieży wiejskiej jego prace pisarskie.

Bolszewik — podsekretarzem generalnym Ligi Narodów

Genewa 18. 2. (PAT). Radca ambasady sowieckiej w Paryżu Włodzimierz Sokolin mianowany został podsekretarzem generalnym Ligi Narodów.

J. LITRZYCOWA

NIEBEZPIECZNA GODZINA 39)

Powieść nagrodzona na konkursie literackim

A teraz siedzi tu oto pośród nich złamana i drżąca. Jasne loki rozsypały się na twarzy, szafirowe, prześliczne oczy zalane są łzami. Nikt nie wie, jak się ma zachować, co począć i powiedzieć w tej chwili, by uspokoić, pocieszyć jakoś złamaną, drobną postać.

Krystyna usiadła obok niej i ogarnęła ją ramionami, jak matka. Karol głaskał jej rozwichrzone, miękkie włosy. Jerzy, ukląkłszy, usiłował podnieść opadłą na piersi głowę swej młodej żony i zajrzeć w jej oczy.

— Lulu, — rzekł wreszcie Karol Lachowski. — Lulu, uspokój się! Przecież nikt z nas nie wierzył w to, co powiedziałaś przed chwilą. Przecież to jest niepodobieństwem!

Lulu powoli podniosła głowę. Twarz jej była tak biada i zmieniona rozpaczą i łzami, że wszystkim ścisnęły się serca. Powiodła po nich zgasłem, martwem spojrzeniem.

— Ja zastrzeliłam Leona! — rzekła. — Tak, zrobiłam to! Możecie donieść o tem policji, mogą mnie zamknąć w więzieniu! Po tem, co usłyszałam od Krysi i Stelli jest mi to już całkowicie obojętne!

— Lulu, na miłość Boga, przecież niema mowy o czemś podobnem!

— Nie wiem! Nie wiem! Ach, wszystko mi jedno!

Zasłoniła znów na chwilę twarz rękoma, lecz już po chwili mówiła dalej, patrząc na nich przejmująco:

— To ja zabiłam Leona! Zobaczyłam go dziś w nocy, na początku tego wieczoru, kiedy było tak cicho i pięknie. Zjawił się tu przede mną, kiedy tak jasno świeciły gwiazdy i tak mocno pachniały bzy. Zobaczyłam wyraźnie jego przejmujące, straszne oczy i usta, które się śmiały szyderczo. Zdawało mi się, że każe mi coś powiedzieć! Może wyznać tę straszną tajemnicę, może zmusić was do mówienia o nim? Patrzył na mnie tak przeciągle! — Przeraziłam się śmiertelnie i krzyknęłam. Krysiu, on tu był gdzieś koło nas! Przecież zaraz potem zaczęłaś mówić o nim! Może ty go także widziałaś? Może on i do ciebie chciał coś powiedzieć?...

Krystyna łkała głośno. Jerzy blady, jak ściana, wstał z klęczek i oparł się o pobliskie drzewo. Stella podeszła do Lulu i stanowczym ruchem położyła jej rękę na ramieniu.

— Lulu, przestań już! — rzekła. — Czy nie widzisz, że doprowadzasz nas wszystkich do szaleństwa?

— Więc to jest jednak prawda? To jest prawda? — wyszeptał Jerzy.

— Dlaczego to zrobiłaś, Lulu? — zapytał poważnie Karol. — Jak się to stało? W jaki sposób znalazłaś się późną nocą w mieszkaniu Leona?

Krystyna nagle przestała płakać. Objęła kibić siostry, przywarła do niej całem ciałem, jakby pragnąc ochronić ją swoją miłością, od czegoś najstraszniejszego, co się już przecież stało, jakby chcąc zażegnać w niej i zdusić okropne słowa wyznania.

Jerzy wysunął się gwałtownie z cienia. — Jak cios, uderzyła go nagła, okrutna myśl.

— Lulu! — zawołał zdławionym głosem. — Lulu! Czy ty... czy Leon?....

Lulu zerwała się nagle z fotela. Uczyniła to tak gwałtownie, że krzesło przewróciło się, a nagle odepchnięta Krystyna zachwiała się i omal nie upadła. Doskoczyła do Jerzego i krzyknęła, patrząc na niego pałającemi oczyma:

— Tak! Tak! Ach, ty tchórzu, nie masz nawet odwagi zapytać mnie o to! Tak, Leon był moim kochankiem, i nie jedynym, jakiego miałam, słyszysz? Tak! I to wszystko stało się przez ciebie, przez ciebie, przez ciebie!!!

Rzuciła się nagle w fotel i wybuchnęła nerwowem łkaniem. Lecz już po chwili podniosła pałającą, zalaną łzami twarz.

— Ach, słuchajcie! — rzekła. — I ja mogę opowiedzieć wam moją historję! Będzie może mniej piękna, niż opowiadanie Krysi i Stelli, bo mnie przecież nikt nie kochał, ale i ja cierpiałam, niemniej od was, choć nikt nie wiedział o tem i nikt mnie o to nie posądzał.

Byłam wesołą, rozbawioną królową balów i dancingów, piłam i flirtowałam z kim się tylko dało, ale przez całe życie, odkąd tylko zaczęłam coś rozumieć ze spraw tego świata, serce moje spalała tęsknota do prawdziwej, wielkiej miłości, którą żaden mężczyzna nie obdarzył mnie nigdy!

Pamiętam ten czas, kiedy przyjechałam do Lachowic po ukończeniu szkoły klasztornej. Miałam osiemnaście lat. Tu było tak pięknie! Zdawało mi się, że nigdzie nie widziałam trawy tak zielonej i tak barwnych pachnących kwiatów. Całe dni spędzałam w ogrodzie. Zabierałam ze sobą jakąś robótkę, lub książkę, ale nie czytałam, i nie robiłam nic. Chodziłam po alejkach wśród zarośli i kwiatów, albo siadałam, wpatrując się w szmaragdowe przestrzenie trawy. Miałam taką jedną swoją ulubioną ławkę, pod ogromnym klonem w końcu ogrodu. Z rozłożystych konarów spływał na mnie cień, a dokoła była zieloność i słońce. Opierałam głowę o gruby pień drzewa i wyciągałam na poręczy ławki ramiona. Lekki powiew muskał mi twarz, pachniała ziemia i kwiaty. Byłam szczęśliwa! Czułam w powietrzu, czułam w lekkim wietrze, który unosił się dokoła mnie jakąś wielką radość, jakąś niewysłowioną, słodką obietnicę...

Lubiłam się bawić, lubiłam jeździć z Krysią do Warszawy, chodzić z nią do teatrów i cukierni, ale najmilsze, najdroższe mi chwile spędzałam w ogrodzie. Lubiłam wieczorami wymykać się sama z domu i iść wśród mokrych od rosy traw i zarośli aż na sam kraniec do małej furtki, ukrytej w dzikiem winie i bluszczu. Opierałam się o gładkie, metalowe pręty i patrzyłam w pole, z którego podnosiły się wieczorne opary, wzlatując powoli do sinego, miękkiego nieba, zasłanego białemi obłokami. Coś pachniało bardzo mocno, coś szemrało cicho w trawie. W sercu mojem podnosiła się wtedy ogromna, słodka tęsknota. Nie wiedziałam do czego tęsknię i o czem marzę. Chciałabym, żeby w tej chwili ktoś był przy mnie, żeby mnie objął i całował, żeby pójść z nim razem w pachnące, ciche pole. Marzyłam o uśmiechach, o spojrzeniach, o pocałunkach i cichych rozmowach, o miłości, którą będę mogła dać, komuś, kto mnie pokocha. Tęskniłam i byłam szczęśliwa. Wiedziałam, że to musi przyjść! Ot, takie niemądre marzenia dziewczęce! Przeżywa to każda z nas, a potem się z tego kpi. Tak się prędko zapomina! Nie, to nie są żadne ważne sprawy! Przyjdzie przecież wkrótce jakaś wielka pierwsza miłość, na którą czeka się w rozmarzeniu u ogrodowej kraty!

Do naszego domu w Lachowicach zawitał wówczas Jerzy. Nie, doprawdy, on nie miał w sobie nic z tego wymarzonego młodzieńca, do którego tęskni w zadumie głupie, osiemnastoletnie serce. Wszystkie myśli jego pochłonięte były przez konie, wyścigi i rozmaite związane z temi rzeczami sprawy. Rozmawiał tylko o dżokejach, o stajniach, o końskich łbach i kolanach. Ale miał młodzieńcze, wesołe oczy, szczery uśmiech i serdeczne obejście. To wystarczyło, żeby zdobyć moje stęsknione do miłości serce. Spędzaliśmy ze sobą dużo czasu, jeździliśmy łódką po stawie i chodziliśmy na długie spacery. Zdawało mi się, że jestem bardzo zakochana i, kiedy pod koniec lata, Jerzy oświadczył mi się, byłam pewna, że i on mnie również kocha.

To ty, Krysiu, ty i Karol ułożyliście to wszystko tak pięknie! Napewno mieliście najlepsze zamiary, ale czy mogliście przypuszczać, że Jerzy mnie kocha? Wyście go przecież znali, wyście byli starsi! A może uważaliście, że uczucie jest niepotrzebne? Krysiu, czy i ty tak uważałaś?

(Ciąg dalszy nastąpi).

Mistrzostwa narciarskie świata



Reprodukujemy zdjęcie, przedstawiające rzut oka na metę w Chamonix we Francji, gdzie jak wiadomo, odbywają się narciarskie mistrzostwa świata z udziałem m. inn. reprezentacji narciarskiej Polski niestety bez oczekiwanego powodzenia.

X. WACŁAW KNEBLEWSKI.

Arabeski hiszpańskie

(Ciąg dalszy).

Wobec wielkiego zapotrzebowania azulejos uruchomiono w ostatnich latach w Barcelonie wytwórnie mechaniczne, dzięki czemu znacznie one potaniały, ale też straciły wiele na wartości artystycznej. Chcąc ratować się choćby częściowo przed fabrykatem, używa się ręcznie wykonanych kafli tylko do obrzeżania ścian i posadzek.

Dzięki taniości ceramiki fabrycznej wykładają nią w Sevilli zewnętrzne mury domów, co daje niesłychanie kolorowy, szklisty i stalowy efekt uliczkom w dzielnicy kawiarnianej i restauracyjnej.

Arabom zawdzięcza Hiszpania najcenniejsze materie — brokaty Segowii, jedwabie Grenady, Talavery i Walencji, welury i damaszki toledańskie, koronki galicyjskie i baskijskie, dywany Alcazaru i Alpujarry, hafty, koronki i gipiury. Dzisiaj oglądać je można tylko w zbiorach muzealnych, po zakrystiach, w arystokratycznych pałacach. Ma je tylko góra hiszpańska, doły korzystają tylko z mechanicznej tandety.

Arabeska zostawiła swój wymowny wpływ w wyrobach artystycznych na kości słoniowej, broni, skórze i szlachetnych kruszcach. Roboty te zbudzają nieraz podziw dla swej pracowitości i subtelności. Wykończenie dochodzi nieraz do wyrafinowania. Niektóre arcydzieła sztuki snycerskiej i cyzelatorskiej wykonywano lata, a nieraz i życie całe. Skarby tych wyrobów wystawiono na wielkiej ibero — amerykańskiej ekspozycji w Sevilli.

Arabeska panuje wszechwładnie: w ogrodach hiszpańskich. Na tle wielkiej części krajobrazu górzystego i skalistego, wyschłych potoków i rzek, skąpo nieraz zadrzewionych okolic, nieraz stepów, o zrudziałej od słońca trawie i pustyń piaszczystych, oraz popielatych od pyłu wapiennego miast — można znaleźć oazy zieleni, drzew i kwiecia. Są to ogrody wirydarzy klasztornych i parki miejskie, gdzie królują cyprysy, mirty, pinie, palmy i pomarańcze, a między nimi szemrze bieżąca woda wbasenach, czy tryskająca w fontannach.

Arabowie byli mistrzami ogrodnictwa. Cóż za rozkosz odczuwa się w takich przedziwnie pięknie urządzonych ogrodach, ochranianych dzisiaj i urządzonych niegorzej od Arabów. Cisza, powietrze orzeźwiające i cień tajemniczy tunelów i alei, — oto zalety ogrodów arabskich.

Dusza hiszpańska najlepiej się wypowiada w muzyce i tańcu. I tu arabeska pozostawiła swe niezatarte piętno. Czemże są owe „medrasas" w Toledo, Cordovie i Sewilli. W nich się kształciła muzyka hiszpańsko - arabska. Z fuzji tych dwu elementów, a więc arabskich „ravies" i hiszpańskich „romances" powstaje owa słynna piosenka, utworu emira Cordovy Abder - Rahmanna I. „O palmie", śpiewana jednym głosem albo chórem. Przecież jest ona dotąd perłą przeszłości, źródłem natchnienia dla domorosłych śpiewaków, których spotykałem zarówno w pociągach, na ulicach jak i placach publicznych. Melodie ludowe, szczególniej na południu hiszpańskim są tylko jej różnorodną odmianą.

Wpływ tej arabeski uwydatnił się również w muzyce liturgicznej w owej popularnej „pieśni Sybilli", nuconej w wigilię Bożego Narodzenia. Brał z niej natchnienie król — pieśniarz Alfons X, układający hymny ku czci Bogarodzicy, pełne czaru i piękna, prostoty i naiwności.

Przychodzi wreszcie genialny twórca szkoły muzycznej Raymond Lulle, zwanej od jego imienia „Ars Luljana". Był to jednocześnie uczony i filozof. Spożytkował skarby melodii arabskiej i romańskiej, ująwszy je w system, który przetrwał wieki. To dało podstawę do rozwoju misteriów średniowiecznych, słynnych „elków", dramatów muzycznych, granych nawet na nabożeństwach.

Odtworzono je poraz pierwszy w r. 1266. Rzeczy te były śpiewane jak opera, całe bez przerwy.

Przetrwały one dynastię królów katolickich, nie ulegając żadnej zmianie, choć na dworze produkowali się słynni śpiewacy flamandzcy, którzy sami ulegli urokowi i w swych utworach dali się poprowadzić ich wpływowi.

Z tej szkoły wywodzą się tacy potentaci, jak Anchieta, Penalosa i Juan del Encia, poeta i muzyk, biorący żywcem tematy ludowe doswych przepięknych kompozycji.

Przychodzi złoty okres muzyki hiszpańskiej wiek XV. Powstają dwie szkoły: sewilska z Moralesem i Guerrerą na czele i kastylska z Tomasem Luisem de Victorja, w epoce wielkich malarzy Velasqueza i Murilli. W tym czasie rozwija się świetnie szkoła katalońska na górze Monserrat pod Barceloną z mistrzami Brudieu, Vila i Flecha. Oczywiście dawali oni upust uczuciom religijnym, ale nieobca im była i twórczość świecka. Przecież rodzą się pod ich wpływem one piosenki tawern hiszpańskich, madrygały „cantares" i „villacicos". I te przetrwały do czasów naszych.

Dotąd śpiew pojedyńczy i zespołowy ma rzadkiego towarzysza i tło w muzyce instrumentalnej. Pojawia się najpierw rodzaj lutni „vihuela", modnej w domach arystokratycznych, ale później nieco zdemokratyzowanej przez współudział z gitarą.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Królewski dar

Zbiory mistrza Wyczółkowskiego otrzymała Bydgoszcz w darze od małżonki zmarłego

Pani Franciszka Wyczółkowska, wystosowała do prezydenta miasta Bydgoszczy **Leona Barciszewskiego** pismo, w którym pisze:

„Pragnąc dać wyraz serdecznemu stosunkowi, jaki łączył śp. męża mojego Leona Wyczółkowskiego z miastem Bydgoszczą i ziemią nadnotecką oraz pragnąc stworzyć przez to wieczny pomnik Jego wielkiej sztuce, postanowiłam złożyć w darze miastu Bydgoszczy, pozostałe po nim prace i zbiory".

W ten sposób **bezcenna spuścizna po mistrzu, który „czuł, myślał i widział barwami", po mistrzu, który utworzył** nowe drogi dla grafiki nie tylko polskiej, ale śmiało rzec można światowej, **który tak bardzo umiłował polskie drzewa i bory i w tak niedoścignionej formie potrafił je odtworzyć**, nie ulegnie rozproszeniu, lecz jako retrospektywna całość twórczości mistrza stanie się nietylko wieczystym pomnikiem Jego wielkiej sztuki, ale stanowić będzie niewyczerpane źródło nauki i twórczości przyszłych pokoleń artystów.

Królewski dar pani Wyczółkowskiej, wykonującej niepisany testament swego wielkiego męża, obejmie kilkaset pozycyj, na które składają się: bogaty zbiór prac graficznych, zawierający białe kruki twórczości zmarłego mistrza, teki: **„mariacką"**, „lubelską", **„białowieską"** i **„ukraińską"**, pierwsze próby **kamieniorytów oraz prace** reprezentujące **wszystkie techniki sztuki** graficznej. Dalej w skład daru wchodzą liczne rysunki kredą, tuszem i ołówkiem, akwarele, pastele i oleje. Nieocenioną wartość pedagogiczną stanowią szkicowniki, obejmujące kilkadziesiąt lat pracy mistrza.

Ofiarowany dar obejmuje dosłownie **całokształt pracy mistrza.** Znajdujemy tam bowiem prace 14-letniego chłopca z r. 1867, przedstawiające rysunkowy portret dziadka, pracę z r. 1870 na uroczystość złotego wesela dziadków z umieszczoną w niej fotografią młodego artysty oraz prace wykonane na parę tygodni przed zgonem. Dar obejmuje również **przedmioty bezpośredniego użytku artysty** oraz **jego warsztat pracy,** a więc prasę, kamień litograficzny, wałek, narzędzia, kasety, farby, pędzle i stalugi.

Zbiory mistrza obejmują **rzeźby:** Kurzawy, Laszczki i Wittiga, **grafikę** polską i obcą, jakoteż **ceramikę.**

W dniu dzisiejszym **prezydent miasta Bydgoszczy Leon Barciszewski** w towarzystwie nadleśniczego **Szulisławskiego**, wykonawcy testamentu i pełnomocnika p. **Franciszki Wyczółkowskiej** oraz przedstawiciela Rady Artystycznej i Kulturalnej miasta Bydgoszczy p. **Południowskiego**, złożył wizytę p. Wyczółkowskiej w Gościeradzu, w czasie której podziękował w imieniu miasta za bezcenny dar oraz przejął go formalnie w imieniu Muzeum Miejskiego w Bydgoszczy.

Klasyfikacją spuścizny zbiorów zajmie się specjalna komisja, w skład której wejdzie również zaproszony rzeczoznawca sztuki.

Wysokogórska Szkoła Rolnicza w Żabiem



Zdjęcie nasze przedstawia widok ogólny Wysokogórskiej Szkoły Rolniczej w Żabiem dla absolwentów Szkół Powszechnych, która została w tych dniach otwarta. Jest to trzecia tego rodzaju szkoła rolnicza w Polsce

Zebranie naczelników władz niezespolonych i zjazd starostów

W dniu 25 lutego br. odbędzie się w Toruniu pod przewodnictwem p. Wojewody Pomorskiego Władysława Raczkiewicza **zebranie naczelników władz niezespolonych II instancji** a nazajutrz dnia 26 bm. **zjazd starostów** województwa pomorskiego.

Dwa zatory na Wiśle pomorskiej
rozbiły lodołamacze

W pokrywie lodowej na Wiśle lodołamacze wyłamały w ciągu ostatnich dwóch dni rynnę do kilometra 826,5 tj. do miejscowości Szynych w powiecie grudziądzkim.

Dziś w godzinach rannych utworzyły się na Wiśle dwa zatory na kilometrze 827 koło miejscowości Polskie Stwolno i drugi na kilometrze 868,5 poniżej Korzeniewa. Każdy z tych zatorów długości około pół kilometra został rozbity przy pomocy lodołamaczy.

Nowe artykuły eksportu brazylijskiego do Polski

Na stoisku Brazylii na Targach Poznańskich pokazane będą wszelkie towary, jakie **Brazylia dostarczać może Polsce, a więc poza bawełną i kawą ryż, orzechy ziemne zwane mindui, quarany do wyrobu lekarstw, herva matte, forniery i deski szlachetnych drzew, a mianowcie dedr brazylijski, canela, jacaranda. imbuia, mahoń i teak,** wyroby parańskie z pinjory, skóry jaguara, pumy, żbików brazylijskich, mrówkojadów i londry, następnie skrry aligatorów, węży, jaszczurek i żmiji, suszone banany, owoce „kaki", przetwory owocowe i inne. Po raz pierwszy danym będzie przemysłowcom **polskim** zapoznać się z większością tych artykułów eksportowych, których produkcja przemysłowa i rolna lub przygotowanie na rynek znajduje się w znanej mierze w rękach **Polaków** w

Nowemiasto

— **Akademia na rzecz Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą,** połączona z obchodem 17 rocznicy odzyskania dostępu do morza oraz uczczenia śp. Generała Orlicz-Dreszera, odbędzie się w niedzielę dnia 21 b. m. z bardzo urozmaiconym programem. — Szczegóły na rozplakatowanych afiszach.

— **Akademia Papieska.** Z inicjatywy Akcji Katolickiej w Nowymmieście w związku z przypadającą 15 rocznicą koronacji Papieża Piusa XI odbędzie się w niedzielę dn. 21 bm. na sali Hotelu Centralnego zaraz po sumie uroczysta akademia. Program bardzo urozmaicony.

— **Posiedzenie Rady Miejskiej.** W dniu 12 bm. o godz. 8 wiecz. odbyło się w sali posiedzeń zebranie członków zarządu jak i Rady Miejskiej. Tematem obrad było uchwalenie budżetu na rok gospod. 1937-38. Zebranie zagaił burmistrz miasta p. Wachowiak, wygłaszając przemówienie o ogólnym stanie budżetowym miasta, co z wielką uwagą wysłuchali obecni. Każdy z radnym otrzymał projekt budżetu opracowany przez członków Rady.

Budżet referował p. wiceburm. Jedynie z drobną zmianą został budżet przyjęty w całości. W dziale I. obniżono wydatki na siły kancelaryjne o 200 zł, którą to kwotę uchwalono złożyć jako pomoc dla utworzonej swego czasu Bezprocentowej Kasy Pożyczkowej. W końcu przyjęto budżet w kwocie 127.800 zł w dochodach i rozchodach. W wolnych wnioskach zabrał głos p. Ludwicki Bol. wnosząc, aby spędy bekonów odbywały się na targowisku miejskim, przy czym wnioskiem tym przyrzekł p. przewodniczący się zainteresować. Po wyczerpaniu porządku obrad przewodniczący zebranie zamknął.

— **Z życia towarzystw.** Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości miasta Kowalewa podaje do wiadomości, że w poniedziałek, dnia 22 bm o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Juśkowiaka w Kowalewie odbędzie się zwyczajne roczne walne zebranie z następującym porządkiem obrad: 1) zagajenie; 2) odczytanie protokółu z ostatniego walnego zebrania; 3) wybór prezydium walnego zebrania; 4) sprawozdanie ustępującego zarządu; 5) sprawozdanie komisji rewizyjnej; 6) udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi; 7) wybór zarządu; 8) wybór komisji rewizyjnej; 9) sprawy podatkowe, zeznania o dochodzie i obrocie; 10) sprawy organizacyjne: 11) wolne głosy i wnioski; 12) zakończenie.

Ze względu na omówienie bardzo ważnych spraw podatkowych oraz na przybycie naczelnika Urzędu Skarbowego z Wąbrzeźna i różnych gości, jak delegatów ze Związku, uprasza się o jak najliczniejszy udział.

Choinice

Głosy czytelników. Niespodziewana zmiana temperatury przyjęta została radośnie przez cały ogół. Nastało prawie że czysto-wiosenne powietrze. Mniej jednak zadowoleni są mieszkańcy „Nowej Ameryki" — osady urzędniczej — przeważnie kolejarzy, oddalonej od miasta o jeden kilom. drogi. Skończyła się dla wielu sucha przechadzka. Obecnie chcąc dojść do miasta trzeba iść jezdnią, gdyż chodnik znajduje się cały rozmokły, miejscami nie do przebycia, bo i miejscami błoto sięga wnet prawie do kolan. Idąc zaś jezdnią, nie trudno o wypadek z powodu licznych wybojów. Pomimo licznych próśb i starań nie mogą się doczekać „amerykanie" **oświetlenia tej drogi,** jak i całej — choć skąpo — **„Nowej Ameryki".**

Mamy dosyć w Chojnicach bezrobotnych. Ci znaleźliby tutaj pracę bez wielkiego nakładu pieniężnego.

Krwawe dożynki. W majętności Szenfeld pow. chojnickiego, odbywały się w dniu 29 sierpnia 36 r. dożynki, na które przybył między innymi **nieproszeni goście** z Chojnic młody robotnik Jan Kamiński, którego rzekomo zaprosiła — zatrudniona w majątku Stefanja Tomkówna lat 23. Ponadto przybył robotnik Marian Horka, ze swoją narzeczoną Elżbietą Kinas. Gdy zaczęli się bawić, — zwrócił im uwagę urzędnik gosp. tegoż majątku p. Kaź. Żułkowski, że zabawa ta jest urządzona tylko dla robotników majętności i prosił o opuszczenie zabawy. Gdy zwracał się kilkakrotnie do Kamińskiego, — tenże w toku słów uderzył Żułkowskiego nożem w pierś i, gdyby nie znajdująca się w kieszonce blaszana papierośnica, z pewnością położyłby trupem Żułkowskiego. W toku dalszej bójki, w której rzekomo miał pomagać Marian Horka, został Żułkowski tak pobity, że musiano go do domu zanieść i oddać pod opiekę lekarską. W szpitalu przeleżał 4 dni a następnie około 25 dni w domu, i jeszcze dziś nie może należycie władać lewą ręką. Również skaleczony został nożem w lewą rękę rob. Kukliński.

Sprawcy krwawych dożynek stawali w sobotę przed tut. Sądem Okręgowym. Kamiński, który **zna już mury więzienne** przyznał się wprawdzie do bicia i to nożem, lecz twierdzi że działał w własnej obronie. Twierdzenie to jednak jest sprzeczne, ze zeznaniami świadków. Horka Marian, nie przyznaje się do bicia. Z braku świadka dowodowego Rokiety, który się nie stawił na rozprawę, — na wniosek prokuratora rozprawę odroczono na dzień 13 lutego br

O przeziębieniu

Mimo wszelkich środków ostrożności nie zawsze jesteś w stanie ustrzec się od skutków niepogody i zimna, zwłaszcza w chłodnych porach roku. Jeśli więc nieszczęście chciało i zdążyłeś już przeziębić się, wówczas trzeba koniecznie przeziębieniu przeciwdziałać, aby nie dopuścić do rozwinięcia się gorszej choroby. Lekkie dreszcze przebiegające po naszym ciele i niewyraźne samopoczucie są pierwszymi oznakami przeziębienia. Gdy tylko okoliczności pozwolą, to najlepiej jest pozostać w łóżku, aby nie wystawiać dróg oddechowych i całego ciała na nieprzyjazne wpływy atmosferyczne, mogące pogłębić istniejące już początki choroby; następnie dobrze jest zażyć parę razy dziennie po 1—2 tabletek Aspiriny, która dopomaga w znacznym stopniu do unieszkodliwienia rozwijających się w ustroju bakteryj chorobotwórczych. W ten sposób zapobiega się dalszemu niebezpieczeństwu. Z całą słusznością można tu zastosować twierdzenie, że „lepiej jest zapobiegać, aniżeli leczyć", bo jeśli się tylko przeziębienie w pełni rozwinie, to niebezpieczeństwo dla zdrowia jest o wiele większe, a zwalczanie choroby wymaga więcej czasu.

Tuchola

— **Około 30.000 zł. dla bezrobotnych.** — W dniu 15 lutego br. odbyło się w salce Rady Powiatowej w Tucholi posiedzenie Wydziału Wykonawczego Powiatowego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym pod przewodnictwem p. St. Maćkowskiego. Na powyższym zebraniu obszerne sprawozdanie z całokształtu prac Powiatowego Komitetu złożył sekretarz, zast. starosty p. mgr. Wł. Zgorzelski. Delegaci zaś miejskiego i gminnych Komitetów przedstawili sprawozdania z akcji zimowej pomocy na ich terenach.

Stwierdzono, zgodnie, że wszystkie lokalne komitety wywiązują się sprawnie ze swych zadań, pomimo, że praca na terenie naszego powiatu jest bardzo trudna ze względu na ogólną niezamożność tutejszych obywateli. Następnie ze sprawozdania kasowego skarbnika p. Dobbka wynikało, że budżet ogólny musiano w porównaniu z poprzednim preliminarzem zmniejszyć o połowę, tak, że streszcza się on w globalnej sumie około 30.000 zł.

W końcu postanowiono jednogłośnie, ażeby raz jeszcze wystąpić z apelem do wszystkich obywateli i na terenie tutejszego powiatu w kierunku złożenia przez nich zadeklarowanych już ofiar, gdyż w ten tylko sposób akcja pomocy zimowej będzie mogła być w tym samym stopniu kontynuowana w ciągu ostatniego miesiąca tj. marca br.

Podgórz

— **Prośba do społeczeństwa Podgórza i okolicy.** Polski Biały Krzyż w Podgórzu umieścił na terenie dworca Toruń-Przedmieście oraz na gmachu Pocztowym w Podgórzu skrzynki na gazety i czasopisma, które przekazywane będą do świetlic żołnierskich na terenie dzielnicy Podgórza i Rudaku. Szanowne Obywatelstwo uprasza się gorąco o wrzucenie przeczytanych gazet, czasopism i książek do skrzynek PBK.

— **Zarządowe zebranie Inwalidów Wojennych Koło Podgórz.** W ub. wtorek o godz. 18,30 w salce „Central" odbyło się zebranie zarządowe I. W. R. P. koło Podgórz pod przewodnictwem długoletniego prezesa p. Ludwika Wierzchowskiego. Dzięki staraniom prezesa urządzono zbiórkę wśród członków koła na FON, która dała 24 zł. Na więc inwalidzki do Grudziądza, który odbędzie się w najbliższych dniach wybrano 5 delegatów. Po obszernej dyskusji utworzono sekcję inwalidów tytuniowców, a wybór przewodniczącego sekcji nastąpi na następnym zebraniu.

Walne zebranie Towarzystwa Kupców i Rzemieślników
100 zł na FON

W dniu 17 lutego o godz. 20 w restauracji p. Rzepkiewicza odbyło się roczne walne zebranie Towarzystwa Kupców i Rzemieślników. Po zagajeniu zebrania przez prezesa p. Czesława Nogę, uczczono przez powstanie pamięć członka śp. Walentego Dolatowskiego. Na marszałka zebrania wybrano p. Franciszka Webera. Bardzo obszerne sprawozdania z całorocznej działalności składali prezes p. Czesław Noga, sekretarz p. Wincenty Jabłoński i skarbnik p. Władysław Kobędza. Po krótkiej dyskusji na wniosek przewodniczącego komisji rewizyjnej p. Maksymiliana Pióra udzielono ustępującemu zarządowi pokwitowania, oraz wybrano nowy w składzie prezes — p. Czesław Noga, wiceprezes p. Aleksy Ostrowski, sekretarz p. Franciszek Weber, skarbnik p. Władysław Kobędza, zast. sekretarza p. Wincenty Jabłoński, członkowie zarządu pp. Albert Berner i Konstanty Wieczorek. Do komisji rewizyjnej weszli pp. Maksymilian Piór i Wacław Szymański. Uchwalono wyasygnować 100 zł na FON, 10 zł na dożywianie dzieci w Podgórzu, 5 zł na fundusz szkolnictwa polskiego zagranicą. Jako biegłych w opiniowaniu przy wymiarze podatków przez Urząd Skarbowy w Toruniu wybrano z ramienia rzemiosła p. Czesława Nogę, z ramienia kupiectwa p. Aleksego Ostrowskiego. W wolnych głosach omawiano sprawy organizacyjne i zagadnienie uczniowskie. Bardzo obszernie omawiano sprawę przyłączenia Podgórza do Torunia. Rzemieślnicy i kupcy ze względu na większe obciążenia podatkowe i różne inne trudności wynikające z przyłączenia Podgórza do Torunia — w dalszym ciągu są przeciwni pozbawieniu Podgórza samorządu miejskiego

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

Lekki spadek temperatury, zwłaszcza na północy kraju, przy pogodzie na ogół chmurnej i miejscami mglistej. Drobne opady w dzielnicach południowych i wschodnich, a rozpogodzenia w północnych. Umiarkowane wiatry północno - zachodnie i zachodnie.

Na toruńskim bruku

— **Za kradzież roweru.** Górskiemu Alfonsowi zam. w Toruniu ul. Mostowa 40 skradziono rower męski z piwnicy domu przy ul. Szerokiej 13/15.

— **Czyj rower?** Na Komisariacie I. złożono 1 rower męski marki „Herkules" Nr. rej. Toruń 5165, znaleziony przy dworcu Toruń Miasto.

Piątki uniwersyteckie w Toruniu

Przypominamy, że w piątek, 19 lutego w ramach „piątków uniwersyteckich w Toruniu", urządzanych staraniem Powszechnych Wykładów Uniwersytetu Poznańskiego o godz. 19,30 w auli gimnazjum Kopernika na temat — **„Dr. Karol Marcinkowski"** (w 80-lecie zgonu) mówić będzie prof. U. P. dr. Adam Skałkowski. — Wstęp 25 i 15 gr.

Pokaz filmów wąskotaśmowych

Instytut filmowy Polskiej Agencji Telegraficznej organizuje w sobotę, dnia 20 b. m. o godz. 17 w sali Domu Społecznego dla przedstawicieli władz i organizacyj społecznych pokaz filmów i aparatów wąskotaśmowych 16 mm.

W ramach pokazu zostaną zademonstrowane filmy szkolne nieme i dźwiękowe oraz film rozrywkowy dźwiękowy.

Podwieczorek towarzyski P. B. K.

Sympatycy i członkowie Polskiego Białego Krzyża spotkają się w niedzielę, dnia 21 bm. o godz. 17 „Pod Orłem" (ul. Mostowa) na wieczorku towarzyskim.

Ze Związku Pań Domu

Do wczorajszego sprawozdania z walnego zebrania Zw. Pań Domu zakradła się drobna omyłka; nazwisko skarbniczki brzmi Maria Krukowska, a nie Konkowska, jak było podane.

Koncert Prokopini'ego

Staraniem Rodziny Policyjnej w Toruniu Paweł Prokopini, znakomity bas-baryton, znany w Polsce z występu na Wawelu w Krakowie z Janem Kiepurą, wystąpi jeden tylko raz dnia 22 lutego br. w poniedziałek w sali Teatru Ziemi Pomorskiej.

Przy fortepianie dyrektor Opery Krakowskiej Bolesław Walek-Walewski.

W programie arie operowe i pieśni kompozytorów: Moniuszki, Verdiego, Rymskij-Korsakowa, Belliniego, Comesa i innych.

Początek punktualnie o godz. 20.

Ceny biletów od 50 gr. do 3,00 zł. Bilety można nabyć wcześniej na I. Komisariacie P. P. w Toruniu, ul. Wały 10 i przy kasie teatralnej przed koncertem.

Dochód na wdowy i sieroty po poległych policjantach.

Popis szkoły muzycznej

Prywatna Pomorska Szkoła Muzyczna p. Musiałkowskiej urządziła onegdaj popis swych uczniów i uczenic, obejmujący klasy fortepianu, skrzypiec i rytmiki, z bardzo wybitną przewagą fortepianu.

Gra uczniów kursu przygotowawczego i niższego świadczy o solidnej metodzie, stosowanej przez p. Musiałkowską przy nauce początków gry fortepianowej. Możnaby jednak już na tym poziomie żądać od uczniów większej precyzji w odróżnianiu słabych i mocnych części taktu. Wśród reprezentantów kursu średniego nie brak jednostek o dużych zdolnościach. Kurs wyższy prof. Lewandowskiego przedstawił trzy zaawansowane uczenice, ostatnia z nich p. Irena Wasilewska wykonała brawurowo pierwszą część koncertu g-moll Saint Saensa. Szkoda że wybór programu (trzy części pierwsze z trzech koncertów fortepianowych) nie pozwala na wszechstronniejszą ocenę pracy pedagogicznej prof. Lewandowskiego.

Na zakończenie popisywała się klasa rytmiki i tańców prof. Podlasieckiej — oklaskiwana gorąco przez liczne audytorium.

a. r.

Komunikat

Zarząd Tor. Chrześci. Kasy Bezprocentowej kwituje odbiór łaskawie udzielonych je subwencyj przez:

Starostwo Krajowe Pomorskie w kwocie	zł 1000,—
Kom. Kasę Oszczędności miasta Torunia w kwocie	zł 200,—
firmę Młyn Lubicki Toruń	zł 100,—
firmę Bracia Pichert Toruń	zł 100,—
firmę Fr. Woyton Olejarnia Toruń w kwocie	zł 100.—
p. Dyr. Albert Schmidt Toruń	zł 100,—

Przytrzymani za kandel domokrążny

Leib Goldgewicht z Warszawy oraz Feliks Szmulkowski z Bydgoszczy w dniu 18 bm. zostali przytrzymani za uprawianie handlu biżuterią i bielizną bez posiadania licencji oraz legitymacji komiwojażerskiej. Zakwestionowany towar oddano Zarządowi Miejskiemu.

Dzień w Toruniu

Piątek, dnia 19 lutego

Regulacja i przebijanie ulicy Krasińskiego

Od kilku dni trwają prace przy **złączeniu w całość ul. Krasińskiego,** ciągnącej się równolegle pomiędzy Bydgoską i Mickiewicza a na niektórych odcinkach poprzegradzanej ogrodami i zamkniętymi placami. Wskutek tej okoliczności trzeba było ulicę obchodzić z różnych stron, aby dotrzeć do kamienic bądź o numeracji wyższej, bądź początkowej.

Rozpoczęte obecnie prace, przewidziane planem regulacyjnym miasta, toczą się na odcinku pomiędzy poprzecznie przecinającymi ją ulicami Konopnickiej, Klonowicza i Sienkiewicza. Już usunięto parkany, zamykające dostęp do ulicy, zrównano z potrzebami terenu, ogrody — powycinano drzewa. **Z powodu jednak roztopów, z przejścia jeszcze korzystać nie można.** Na wybitym w ten sposób odcinku ułożone zostana płyty chodnikowe oraz kanalizacja, z której mieszkańcy ulicy korzystali z innych sieci lub wcale.

Następnym odcinkiem prac przy ul. Krasińskiego będzie jej **przebicie od Sienkiewicza kr. Kochanowskiego.** W ten sposob zniknie w Toruniu **„ulica na raty",** stanowiąca nie lada dziwoląg dla przyjezdnych i poszukujących na niej długimi kwadransami swych znajomych.

Walne zebranie Chrześcijańskiej Kasy Bezprocentowej w Toruniu

Dnia 8 lutego rb. o godz. 20-tej odbyło się pod przewodnictwem wiceprezesa Zarządu p. mecenasa dr. P. Ossowskiego Walne Zgromadzenie Toruńskiej Chrześcijańskiej Kasy Bezprocentowej w lokalu Korporacji Kupców Chrześcijańskich w Toruniu przy ul. Żeglarskiej nr. 1.

Zebrani członkowie Tor. Chrześc. Kasy Bezprocentowej z żywym zadowoleniem przyjęli do wiadomości sprawozdania członków Zarządu oraz Komisji Rewizyjnej, z których wynikało, że dzięki życzliwemu i ofiarnemu poparciu tak społeczeństwa toruńskiego, jak i instytucyj samorządowych fundusze kasy wynoszą obecnie 4.610 zł., co umożliwiło udzielenie 78 pożyczek w wysokości od 50 do 100 zł. na ogólną kwotę 6.365 zł. Zebrań Zarządu odbyło się w półroczu istnienia Kasy 5, posiedzeń komisji pożyczkowej 27, rozmaitej korespondencji wyszło 84, korespondencji przyszło 25. Z pożyczek korzystało 50 drobnych rzemieślników oraz 28 handlarzy straganowych i drobnych kramikarzy. W 19 wypadkach umożliwiła Tor. Crześc. Kasa Bezprocentowa założenie nowych warsztatów pracy i to 12 handlarzom, 2 krawcom, 2 krawcowym, 2 fryzjerom i 1 stolarzowi. W ciągu półrocza przybyło więc społeczeństwu 19 twórczych jednostek, którzy przestali być ciężarem dla społeczeństwa, korzystając z możności pracy na utrzymanie własne oraz swych rodzin.

Zebrani brali żywy udział w dyskusji, podnosząc z uznaniem sprawną i bezinteresowną pracę Zarządu, która dała tak piękne wyniki, mimo nader szczupłego, jak na stolicę Pomorza funduszu. Członek założyciel Tor. Chrześc. Kasy Bezprocentowej p. dyr. Albert Schmidt, dziękując Zarządowi za sprawną działalność natychmiast ofiarował na cele Kasy dalsze 200 zł., za co zebrani podziękowali wspaniałomyślnemu ofiarodawcy rzęsistymi oklaskami. Z wielkim uznaniem dyskutowali zebrani fakt, że Zarząd nie tylko nie stracił z funduszu Kasy ani grosza, ale i na koszty administracyjne nie wydał dotąd nic, a i na rok przyszły nie przewiduje żadnych wydatków administracyjnych. Możliwym to było dzięki życzliwemu poparciu Korporacji Kupców Chrześcijańskich, która udzieliła Kasie bezpłatnie lokalu wraz z opałem i światłem, dzięki Drukarni Toruńskiej S. A., która potrzebne Kasie druki wykonała bezpłatnie, oraz dzięki zarządowi, który z własnych funduszy opłacił koszta rejestracji i ogłoszenia w Monitorze oraz ofiarował Kasie potrzebne księgi handlowe a wydatki sporadyczne pokrywa z własnej kieszeni.

Wobec niemożności piastowania przez ks. kanonika Kozłowskiego urzędu prezesa Zarządu oraz zmiany zamieszkania członka komisji rewizyjnej p. majora Ławniczaka, stała się aktualną sprawa skompletowania Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

Wobec powyższego wybrali zebrani jednogłośnie prezesem dotychczasowego wiceprezesa p. mec. dr. Ossowskiego, członkiem Zarządu p. radcę Franciszka Hamerskiego, członkiem Komisji Rewizyjnej p. K. Nowaka, zastępcą członka Komisji Rewizyjnej p. dyr. Alberta Schmidta.

O godz. 22,35, prezes Zarządu p. mec. dr. Ossowski zebranie solwował, dziękując zebranym za zgodne obrady.

Zarząd ukonstytuował się w ten sposób, że wiceprezesem wybrał jednogłośnie p. radcę Franciszka Hamerskiego z Torunia.

„Specjalista" rowerowy w potrzasku

Jesienią ub. roku poczęła grasować epidemia na rowery na Bydgoskim przedmieściu. Łupem amatorów padło kilkanaście rowerów i mimo śledztwa i poszukiwań policyjnych — zginęły jak kamień w wodzie. Po przeprowadzeniu rewizji u Józefa Wesołowskiego, zamieszkałego za portem drzewnym, znaleziono kłódkę od roweru, którą poznał jeden z poszkodowanych Wierzchowski.

Zaaresztowany Wesołowski przyznał się, że rower taki znalazł w lesie za fabryką chemiczną, lecz zabrał kłódkę tylko, lampkę i torpedo, które podarował koledze Kazimierzowi Różańskiemu. Wezwany Różański przyznał się do posiadania lampki, oświadczając, iż dał mu ją Wesołowski od skradzionego przezeń roweru na ul. Mickiewicza jak również wie od niego o drugim rowerze skradzionym również przez tegoż a schowanym w lesie. I rzeczywiście, policja znalazła rower, który został „uprowadzony" niejakiemu Lewandowskiemu.

Władze policyjne odechnęły, bo z momentem aresztowania Wesołowskiego harce złodziejskie ze stalowymi rumakami ustały. Wesołowski choć młody, lecz zatwardziały złodziejaszek — przyznał się do kradzieży znalezionych rowerów, do innych nie, mimo, iż policja dowiedziała się, iż sprzedawał rowery do Bydgoszczy i Gdyni.

Mszcząc się na Różańskim za zdradzenie go i wskazanie miejsca ukrycia rowerów, które w największej tajemnicy powierzył Różańskiemu, oskarżył go o spólnictwo, jakoby Różański skradzione rowery przesyłał do swego brata do Lipna i tam po odpowiedniej zmianie sprzedawał. Zarzut ten po zbadaniu policyjnym nie odpowiadał prawdzie.

Sąd po przesłuchaniu świadków skazał Wesołowskiego na 8 m. więzienia, Różańskiego zaś uniewinnił.

Ofiary na LOPP. z powiatu toruńskiego

złożyli: star. Kowalski, wygrana w bridża 1 zł.; słuchacze kursów oplg. Rozgłośnia Pomorska 2,50; Szkoła Powszechna Nr. 1, 2 i 3 w Chełmży 5,78; Szkoła Powszechna Nr. 1 i 2 w Podgórzu 3.53; Nauczycielstwo i ludność w Papowie Toruńskim 9.50; Ludność w Lulkowie 4,—, Szkoła Rolnicza w Chełmży 1,70; klasa 6-ta gimnazjum w Chełmży 2,26; farmaceuci 27.—; Związek Właścicieli Nieruchomości w Chełmży 48,35; Związek Młodych Drogerzystów 20,—; Koło L. O. P. P. Zelgno 3,44; Szkoła Rolnicza w Chełmży 5,02; Koło Młyny Lubickie 2,17; Nauczycielstwo z Chełmży i okolicy 4,50; Służba oplg. miasta Chełmży 4,07 — razem 144,82 zł., za co obwód powiatowy L. O. P. P. składa szlachetnym ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

Z Urzędu Stanu Cywilnego

Dnia 17 bm. zapisano w księgach stanu cywilnego:

Urodzenia: wyższy sekr. St. Kraj. Stanisław Górski — syn Stanisław; murarz Zygmunt Dworznikowski — syn Bogusław; nauczyciel gimnazjalny dr. Bogusław Moroń — syn Tadeusz; robotnik Ludwik Wiśniewski — syn Walenty.

Ślubu nie zawarto.

Zgonu nie zgłoszono.

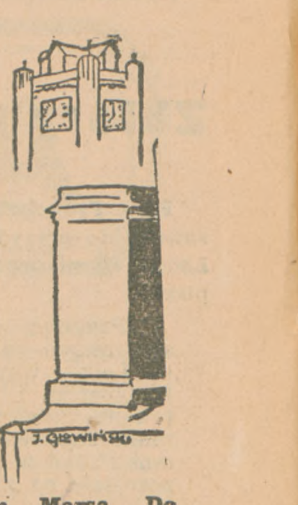
Ze sportu

PING-PONG W TORUNIU.

W piątek, dnia 19 lutego br., o godz. 19.30 w świetlicy KPW. przy dworcu Toruń-Miasto odbędzie się spotkanie ping-ponga mistrza Pomorza KSM. Toruń-Mokre z K. S. KPW. Pomorzanin. Skład drużyny Pomorzanina po ostatnim wzmocnieniu Kilichowskim, Kilińskim i Knitschem będzie się starał zadać mistrzowskiej drużynie Pomorza, w skład której wchodzą Osmański, Porsz i Karczewski pierwszą porażkę w tym sezonie.

A więc wszyscy sympatycy tego sportu, w piątek, dnia 19 lutego br., o godz. 19.30 do świetlicy KPW przy dworcu Toruń-Miasta.

Z ratuszowej wieży



Jasno-witz

W roku bieżącym namnożyła się przedziwna ilość wróżek, wróżbiarzy, hiromantów, słowem jasno-witzów, którzy przepowiadają przyszłość. Najłatwiej przepowiadać przyszłość. Za to się żadnej nie bierze odpowiedzialności.

Zazdroszcząc laurów asnowidzom, prorokuję co nas czeka w 1937 r.

Rok bieżący znajduje się pod fatalnym wpływem Marsa. Do wojny nie dojdzie, tylko tu i tam odbywać się będą małe i większe utarczki domowe między małżonkami.

W Rosji sowieckiej odbędzie się sąd nad Leninem, a Radek, jako „obywatel polski" poprosi rząd polski o interwencję w swojej sprawie. Liga Narodów się nie rozwiąże, a czechosłowacki Szeba będzie miał wspólną granicę z Hiszpańskimi Sowietami, ale za to przekroczy granicę polskiej cierpliwości.

W Toruniu łaźni miejskiej w tym roku, ani za lat kilkadziesiąt, nie pobudują, natomiast Zarząd Miejski wykonując plan przyłączenia okręgu nadnoteckiego do Pomorza, ku wygodzie swoich obywateli, przeprowadzi linię tramwajową wzdłuż ulicy bydgoskiej aż do samej Bydgoszczy, tylko dlatego, że tam łaźnia miejska już dawno funkcjonuje.

— A no, — zobaczymy? Qui vivra, verra! Kto dożyje, ten się przekona czy się to wszystko sprawdzi. Napewno wszystko — oprócz... budowy łaźni w naszym piernikowatym Toruniu. Za to ręczę. (lks)

DYŻUR APTEK.

W śródmieściu dyżuruje dziś apteka Centralna, Chełmińska 6, tel. 2043, na Bydgoskim Przedmieściu Apteka św. Anny, ul. Mickiewicza 98 (od godz. 23 do rana); na Mokrem Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki nr. 15 (od godz. 23 do rana).

Scena i kulisy

„MYSZ KOŚCIELNA" — FODORA

Występ gościnny p. Jadwigi Zaklickiej.

Komedie współczesnego autora węgierskiego Wł. Fodora cieszą się powodz. w całej Europie. Nic więc dziwnego, że Dyrekcja Teatru Ziemi Pomorskiej podjęła się trudu wystawienia najlepszej jego komedii pt. **„Mysz kościelna"** i uprosiła na występy gościnne czołową artystkę scen warszawskich p. Jadwigą Zaklicką. Sobotnia premiera została przez publiczność toruńską przyjęta z entuzjazmem — a krytyka wyraziła się z należytym uznaniem o grze i reżyserii p. Zaklickiej, oraz o kreacjach poszczególnych członków zespołu.

W najbliższą sobotę i niedzielę o godz. 20 zostanie powtórzona „Mysz kościelna".

„PAN MINISTER NA INSPEKCJI"
na niedzielnej popołudniówce.

Świetną komedię Vebstera pt. **„Pan Minister na inspekcji"** ujrzymy na niedzielnej popołudniówce o godz. 16 po cenach zniżonych od 25 gr. do zł 2.10. Aktualna treść, piękne melodie, bogata wystawa, doskonała gra członków zespołu uczyniły z „Pana ministra" widowisko, które winien każdy zobaczyć.

REPERTUAR TEATRU

Sobota — „Mysz kościelna" Fodora z występem gościnnym p. Jadwigi Zaklickiej.

Niedziela — godz. 16 „Pan minister na inspekcji"; godz. 20 „Mysz kościelna" Fodora z gościnnym występem p. Jadwigi Zaklickiej.

KINA.

ARIA: „Życie jest piękne" i „Tajemnica czarnego pokoju".
AS: „Barbara Radziwiłłówna".
MARS: „Skowronek".
ŚWIT: „Pani Minister tańczy".

Giełdy

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Waluty
z dnia 18 lutego 1937 r.

Belgi belg. 89,38—88,95; dol. am. 5,28 i pół — 5,26; dol. kan. 5,28—5,25 i pół; flor. hol. 289,90—288,20; franki franc. 24,69—24,55; fr. szwajc. 120,95—120,15; funty ang. 25,96—25,80; guld. gd. 100,20—99,80; kor. czeskie 16,30—15,90; kor. dun. 115,84—115,00; korony norw. 130,38—129,40; kor. szw. 133,83—132,85; liry wł. 24,00—23,50; marki fin. 11,46—10,40; marki niem. 124,00—120,0; szyl. austr. 95,00—93,50; marki niem. sr. 133,00—129,00.

Akcje

Bank Polski 108,00; cukier 27,00; Lilpop 13,00—12,75—12,85; Starachowice 31,75—31,50.
Tendencja nieco słabsza.

Papiery procentowe

3 proc. inwestycyjna 1-sza em. 64,25 serie 83,00; 3 proc. poż. inw. 2-ga em. 64,70 serie 85,00; 5 proc. poż. konw. 54,00; 6 proc. poż. dol. 62,00; 4 proc. poż. premj. dol. 47,00; 4 i pół proc listy zast. ziem. 49,50; 5 proc. listy zast. Warszawy Nowe 54,88—55,00—54,75. Tendencja dla pożyczek nieco słabsza dla listów utrzymana.

Dewizy

Belgia 89,20—89,38—88,02; Berlin 212,78—211,94; Gdańsk 100,20—99,80; Amsterdam 289,20—289,90—288,50; Kopenhaga 115,84—115,26; Londyn 25,89—25,96—25,82; Nowy Jork 5,28 i ćwierć — 5,29 i pół — 5,27; kabel 5,28 i pół — 5,29 trzy czwarte — 5,27 i ćwierć; Oslo 130,05—130,38—129,72; Paryż 24,63—24,69—24,57; Praga 18,41—18,46—18,36; Sztokholm 133,50—133,83—133,17; Zurych 120,65—120,95—120,35; Wiedeń 99,20—98,80; Mediolan 27,88—27,98—27,78; Helsinki 11,46—11,40; Montreal 5,29 i ćwierć — 5,26 trzy czwarte.
Tendencja przeważnie utrzymana.

GIEŁDA ZBOŻOWO - TOWAROWA W BYDGOSZCZY
z dnia 18 lutego 1937 r.

Żyto 30 t. 23,75—24—24,40; pszenica 28,50—28,75; owies 20,75—21; jęczm. brow. 25,50—27,—; 661—667 g-l 23,50—24; 643—649 g-l 23,25—23,50 620,5—626,5 g-l 22,50—22,75; mąka żytnia wyciągowa gatunek I 0—50 procentowa wł. w. 37—37,50; gatunek I 0—65 procentowa wł. w. 35,50—36,—; gatunek II 50—65 procentowa 29,50—30,25; mąka żytnia razowa 0—95 procentowa wł. w. 29,25—30,—; mąka pszenna gatunek I wyciągowa 0—20 procentowa wł. w. 47,25—48,75; gatunek I A 0—45 procent. wł. w. 46,25—46,75; gatunek I B 0—55 procentowa wł. w. 45,50—46,—; gatunek I C 0—60 procentowa wł. w. 44,75—45,25; gatunek I D 0—65 procentowa wł. w. 44—44,50; gatunek II A 20—55 procentowa wł. w. 39,50—40,50; gatunek II B 20—65 procentowa wł. w. 39—40,—; gatunek II C 45—55 procentowa wł. w. 38—39,—; gatunek II D 45—65 procentowa wł. w. 37,25—38,25; gatunek II E 55—60 procentowa wł. w. 36—37,—; gatunek II F 55—65 procentowa wł. w. 33—33,50; gatunek II G 60—65 procentowa wł. w. 32—32,50; mąka psz. razowa 0—95 proc. wł. w. 35—35,50; otręby żytnie wymiał standartowy 16,75—17; otręby pszenne miałkie standartowe 17 17,50; otręby pszenne średnie standartowe 16,75—17,25; otręby pszenne grube standartowe 17,50—17,75; otręby jęczmienne 17,75—18,25; groch Wiktoria 21—24,—; groch Folgera 22—24; groch polny 21—22,—; wyka 20,50—22,—; peluszka 21,50 22,50; łubin niebieski 12—13; łubin żółty 13—14; seradela 23—26,—; rzepak zimowy bez worka 56—57; rzepik zimowy bez worka 47—49,—; mak niebieski 63—66,—; siemię lniane 48—51; gorczyca 28—30; koniczyna żółta, odłuszczona 60—70; koniczyna biała 90—125; koniczyna czerwona surowa 100—120; koniczyna czerwona czyszczona 97 procentowa 135—145; makuch lniany 26—26,50; makuch rzepakowy 21,50—22,—; makuch słonecznikowy 40-42 procentowy 26—27; wytłoki suszone 8,50—9; płatki ziemniaczane 19,50—20; słoma żytnia prasowana 3—3,25; siano nadnoteckie luzem 4,50—5,50; siano nadnoteckie prasowane 5,50—6.
Ogólne usposobienie: stalsze.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA
z dnia 18 lutego 1937 r.

Zboże. Ceny orientacyjne. Żyto 23,50—23,75 — stałe; pszenica 28,75—29,00 — stałe; owies 21,50—21,75 — stałe; wszystkie gat. mąki żytniej o 75 groszy wyżej — stałe; wszystkie gat. mąki pszennej o zł. 1,25 wyżej — stałe; wszystkie gat. otrąb z wyjątkiem jęczmiennych o 25 groszy wyżej; makuch lniany w taflach 26,75—27,00; reszta bez zmian — ogólne usposobienie stałe.
Obroty: żyta 274; pszenicy 514; jęczmienia 270, owsa 70.

Poprawę sytuacji gospodarczej w Polsce
stwierdza sprawozdanie Banku Polskiego za rok 1936

Dnia 18 bm. pod przewodnictwem prezesa Władysława Byrki odbyło się doroczne zgromadzenie akcjonariuszów Banku Polskiego.

Sprawozdanie Banku Polskiego które zostało złożone w dniu wczorajszym akcjonariuszom, omawia na wstępie położenie gospodarcze Polski w r. 1936, podkreślając dalsze korzystne zmiany, jakie dały się zaobserwować w przemyśle i rolnictwie. Następnie sprawozdanie między innymi stwierdza, że wprowadzenie w kwietniu r. ub. kontroli obrotów dewizowych wstrzymało proces tezauracji i ucieczki kapitałów oraz spowodowało ponowny napływ wkładów do instytucji finansowej. Niekorzystne kształtowanie się bilansu płatniczego wpłynęło na zmniejszanie się rezerw kruszcowo-dewizowych w Banku Polskim do czego przyczyniło się również przekazywanie sum zagranicę z tytułu przywozu monet złotych dla celów tezauryzacyjnych. Stan portfelu wekslowego Banku utrzymywał się w większej części okresu sprawozdawczego na poziomie niższym niż w analogicznych miesiącach 1935 r. Znaczny spadek procentowego udziału weksli akceptowanych przez rolników, do której to grupy zalicza się również akcepty Banku Akceptacyjnego i instucji finansowo-rolnych, wywołany został zamianą weksli rolniczych na papiery procentowe. Wykorzystanie kredytów zabezpieczonych zastawami było wyższe niż w roku poprzedzającym. Portfel zdyskontowanych biletów skarbowych osiągnął na ultimo roku najwyższy stan. Sytuacja na rynku kapitałowym układa się wyjątkowo niejednolicie, co znajdowało wyraz zarówno w kształtowaniu się kursów, jak i w stopniu zainteresowania poszczególnymi rodzajami papierów. Obieg pieniężny podlegał w poszczególnych miesiącach dużym wahaniom, utrzymując się stale na poziomie wyższym, aniżeli w analogicznych miesiącach r. 1935. Obieg monet srebrnych i bilonu utrzymywał się w pierwszym półroczu na poziomie nieco niższym od maksymalnej kwoty emisji skarbowej. Dochody brutto Banku wyniosły w roku ub. 47,2 milionów zł., a za tym były o 3.8 milionów wyższe niż w roku poprzedzającym.

Programy radiowe

Piątek, 19 lutego
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.00 Program lokalny dla Katowic. 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.15 Dziennik poranny. 7.25 Programy lokalne. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.30 Przerwa. 11.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Koncert Małej Orkiestry P. R. 12.40 Dziennik południowy. 12.50—13.00 „Hodujmy króliki na mięso" — pogadanka, wygł. Irena Bakowska. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Programy lokalne. 16.15 Rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Rękasa (ze Lwowa). 16.30 „Głosy przyrody" — koncert orkiestry Adama Hermana (z Krakowa). 17.00 „Współczesna Portugalia" — felieton — wygł. Roman Fajans. 17.15 Koncert solistów. Wykonawcy: Zofia Adamska — wiolonczela, Stefania Millerowa — śpiew 18.00 Wiadomości sportowe ogólne. 18.06 Poradnik sportowy — red. Józef Włodarkiewicz. 18.16 Programy lokalne. 18.50 Przegląd rolniczej prasy — inż. Irena Niewodniczańska. 19.00 „Kowolik skończył służbę" — opowiadanie Stefana Balickiego. 19.20 „Z pieśnią po kraju" — audycję prowadzi prof. Bronisław Rutkowski. 19.45 „Klarnet i saksofon" — 7-ma pogadanka z cyklu „O instrumentach orkiestry symfonicznej" — wygłosi prof. Łucjan Kamieński (z Poznania). 20.10—23.00 „Aida" — opera w 4 aktach Giuseppe Verdi'ego. W przerwie 1-ej Dziennik wieczorny, Pogadanka aktualna. W przerwie 2-ej Recytacja prozy. 23.00—23.30 Programy lokalne dla Warszawy i Lwowa.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

7.25 Parę informacyj. 7.30—8.00 Muzyka — płyty (z Warszawy). 13.00—14.00 Muzyka — płyty. 15.15 Koncert reklamowy. 15.35 Jak spędzić święto? — pogadanka krajoznawcza w opracowaniu Henryka Gąsiorowskiego. 15.40—16.15 Transkrypcje — płyty. 18.16 Poradnik sportowy — w opracowaniu Leona Tetzlaffa. 18.20 Potpouri z operetek Franciszka Lehara — płyty. 18.45—18.50 Program na jutro.

ZAGRANICA

16.00 Rzym. Koncert zesp. Kentucky Singers. 19.00 Monachium. Koncert fort. b-moll Czajkowskiego w wykonaniu Alfreda Hoehna z towarzyszeniem radioork. 19.05 Lahti. Koncert symfoniczny z udziałem skrzypka Henryka Temianki. 19.30 Brno „Cichy Don" — opera Dzierżyńskiego (akt I). 21.00 Droitwich. Melodie filmowe z udziałem Gracie Fields. 22.00 Londyn Reg. „Nad modrym i pięknym Dunajem" — audycja muzyczna. 22.40 Hilversum II. Koncert z udziałem pianistki Róży Etkia.

Sobota, 20 lutego
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.00 Program lokalny dla Katowic. 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.15 Dziennik poranny. 7.25 Programy lokalne. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.30 Przerwa. 11.30 „Śpiewajmy piosenki" — audycję prowadzi prof. Bronisław Rutkowski (z Wilna). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Programy lokalne. 12.40 Dziennik południowy. 14.30 Teatr Wyobraźni: „Poczajów" — słuchowisko dla dzieci starszych w opracowaniu Małgorzaty Sterbówny. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Programy lokalne. 16.15 Koncert orkiestry wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego. 17.00 Koncert dawnej muzyki (z Krakowa). Wykonawcy: Ferdynand Macalik — viola da gamba, Melania Sacewiczowa — fortepian. 17.50 Przegląd wydawnictw — prof. Henryk Mościcki 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 Programy lokalne. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Audycja dla Polaków zagranicą: „Młodzież polska z zagranicy na studiach w kraju" — w opracowaniu Ireny Gembrowiczówny. 19.30 „Wieczór przy mikrofonie" — transmisja z kawiarni „Esplanada". 20.30 Nowości literackie — omówi Wacław Rogowicz. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Dalszy ciąg „Wieczoru przy mikrofonie" (z Poznania). 22.00 Recital śpiewaczy Helmi Elner. 22.30 Mała Orkiestra P. R. 23.30—0.30 Program lokalny dla Łodzi.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

7.25 „Parę informacyj." 7.30—8.00 Muzyka płyty (z Warszawy). 12.03—12.40 Wiązanka melodyj (płyty). 12.50 „Wiosenne nawożenie fosforem" — pogadanka rolnicza wygłosi inż. Stanisław Stankiewicz. 13.00—14.00 Muzyka (płyty). 15.15 Koncert reklamowy. 15.35 Życie kulturalne Pomorza. 15.40 Utwory francuskich kompozytorów w wykonaniu solistów (płyty). 16.05—16.15 Nasz program. 18.20 Gawęda gdańska. 18.30 Serenady (płyty). 18.45—18.50 Program na jutro.

Tabela loterii
z dnia 18 lutego

I i II ciągnienie
GŁÓWNE WYGRANE

5.000 Zł na nry: 56282 137416
2.000 Zł na nry: 78802 119323
1.000 Zł na nr: 168724
500 Zł na nry: 21298 49533 67126 88833 180110
400 Zł na nry: 400 101849 107440 136827 181942
200 Zł na nry: 9938 37718 46864 91178 98156 103160 109198 146116 146561 152585 179709
150 Zł na nry: 5283 6413 12567 12926 20938 29476 31870 36311 42260 53516 57811 71932 71971 73919 75762 77470 81584 88995 93459 102974 106234 106789 110917 115486 122195 144176 190598

Wygrane po 100 zł

19 69 245 554 1319 625 700 2002 215 410 623 820 85 3804 24 4663 722 5632 6130 308 8617 876 9360 510 21 781 867 99
10375 907 11534 916 12199 240 756 966 13149 531 781 964 74 14014 679 769 927 15042 578 746 16197 852 17077 254 432 725 18154 448 749 833 19489 627 979
20776 21370 23353 544 979 24058 506 40 26437 766 27359 28319 60 29133 85
30059 82 305 31214 778 851 32137 732 330 970 33194 256 913 34539 741 955 35043 416 566 36077 945 88 37579 627 38007 236 514 74 739 39099 356 705 40387 446 929 41254 857 42066 259 749 833 909 43219 44135 500 18 633 46007 100 44 367 657 796 47375 407 560 63 834 919 48473 49406 500 33 639 50668 972 51168 835 900 52192 907 53760 54672 55264 90 56282 356 936 57246 18 640 944 8 58 288 731 892 59437 982 99 60621 61057 171 291 534 886 62774 63199 64228 428 674 55489 66091 288 914 67003 112 22 68166 246 69080 312 678 968 92 70574 676 732 72092 627 73108 45 269 782 74515 75834 903 92 76402 869 79 77131 79170 826
80528 658 875 81531 82021 64 880 965 84546 895 977 85027 126 261 766 86143 451 824 893 906 87788 969 88774 89370 793
90596 905 91176 373 532 784 92022 213 419 39 659 932 82 93214 573 884 95135 99 517 97554 98248 638 99132 628 957
100292 315 83 95 101034 633 767 802 85 102040 357 500 672 879 104329 659 105001 106 52 317 432 508 676 106405 108088 109339 947
110748 111449 639 830 86 112987 113306 114214 564 822 978 115224 567 604 721 116207 371 620 843 117346 707 966 119050 244
120621 121235 370 550 796 860 122193 597 786 123156 704 859 904 124573 729 125082 341 525 865 127015 879 917 44 128533 743 888 129326 496 928
131385 686 132129 57 279 318 697 133339 134664 135508 136022 931 137252 99 874 859 138408 561 703 139052 942
140161 313 141208 335 522 719 142059 553 609 78 144698 967 145151 433 146060 18 378 147781 804 148190 617 813 67 149229
151329 721 900 152316 468 578 612 153404 513 154426 53 503 155148 417 778 156077 696 999 157903 158746 159129 35 160220 711 832 161572 666 795 823 162234 621 731 163645 930 164251 781 165424 582 840 932 166446 790 168378 693 169096 331 614 41 170312 548 171028 346 545 810 172407 95 791 173027 174231 749 175160 352 176170 479 177713 178099 179175 410 932 181154 244 64 988 182113 242 818 27 183335 603 184134 263 371 792 98 885 185166 464 525 830 35 984 186107 827 188042 261 323 871 59 189988 94 190435 42 550 191347 496 555 192196 416 61 193427 701

Wygrane po 50 zł

357 751 855 927 98 1538 788 862 998 3757 61 906 4190 237 524 753 5320 478 5775 795 831 6516 789 972 7396 695 719 8967 9054 484 605 802
9057 718 11033 482 573 637 13182 83 14056 154 61 79 90 416 503 93 644 15585 658 16494 820 17594 18835 995 19536
20573 791 901 21117 29 988 22354 447 877 23094 162 358 567 845 24136 464 637 886 25564 726 36 850 26095 749 889 27067 411 29 504 603 28104 964 29208 45 860
30554 58 31156 743 888 32136 59 336 616 500 722 883 977 33252 353 61 949 61 34185 219 823 35144 411 860 36018 306 482 804 14 37283 326 29 879 84 38141 437 641 47 858 39091 498 672 819 60
40035 296 610 787 41220 54 331 611 744 840 42301 628 998 43538 44221 409 554 98 606 69 45390 545 53 61 46382 412 512 47174 328 53 976 93 48247 681 803 49235 636 798
50387 530 55 615 66 907 98 51355 563 608 976 52309 82 410 618 49 80 53040 93 807 54023 321 516 31 928 55409 17 517 672 744 48 56043 381 887 57014 22 65 88 218 44 547 618 35 58100 440 667 845 59302 484 503
60270 357 541 716 62 61013 99 182 148 862 62068 537 625 758 63068 256 456 63 94 829 64089 204 702 81 65458 66 82 568 796 966 66208 381 466 673 840 917 67147 302 674 797 806 27 947 68014 73 316 582 859 985 69837
70099 746 849 71329 570 820 997 72146 73178 358 435 74195 254 776 817 75031 631 76022 155 271 344 633 50 731 77172 340 404 679 78120 362 769 801 79550 58 944
80389 442 707 89 81484 587 604 82143 432 823 83143 200 377 82 494 84320 482 589 718 822 950 85367 442 822 52 65 86010 17 61 408 88 579 606 907 87281 339 669 88034 563 807 89144 833 921
90109 189 499 721 81 91234 91 342 416 677 866 92198 656 707 902 93070 159 85 219 306 59 420 839 94139 91 490 822 943 95429 521 41 780 96280 479 635 756 97330 68 556 98045 306 65 99709
100370 473 565 856 101593 102218 36 539 827 938 103030 97 256 376 563 609 77 104217 877 825 105293 661 106097 601 107440 79 81 758 925 108270 496 611 109351 558 778 847
110359 812 21 111508 654 88 112545 637 80 113084 133 36 66 755 812 114416 615 115264 833 116308 638 708 73 117043 214 391 118122 347 441 119067 165 201 50 414
120077 293 725 79 121271 346 595 651 83 895 122413 123430 124018 340 639 953 126350 464 852 127840 945 128435 129069 458 510 949
130527 848 72 8 963 131622 6 132204 311 473 653 133482 9 615 134742 821 135102 334 92 649 836 964 136032 137021 212 932 138159 412 98 568 139099 228 319
140222 305 411 721 64 965 141269 142099 162 246 319 429 569 143098 652 62 88 782 144403 606 814 145028 90 308 500 719 147142 253 373 491 577 720 148130 3 516 772 149194 344 412
150251 68 359 516 62 71 98 874 151410 661 954 152288 319 153328 440 646 154175 501 677 156958 157811 158611 71 91 159076 224 451 67 703 949 84
160417 62 540 863 161159 76 231 649 95 778 162181 429 36 914 89 163242 519 98 695 164527 824 165027 241 480 84 616 166051 373 474 98 757 167138 436 68 684 700 899 168536 699 736 169121 50 73 251 369 94 666 831
170226 909 49 171011 248 359 404 76 544 684 172013 297 379 431 77 592 650 857 173154 609 861 997 174880 983 175033 404 26 658 751 176218 376 446 696 943 177623 805 79 178010 122 504 811 179311 548 775
180419 524 710 37 882 920 99 181099 395 474 524 792 182053 550 183007 154 357 544 653 60 184033 45 336 64 622 883 185154 234 395 550 186314 754 913 187204 39 889 188984 189174 354 910
190116 303 629 849 913 191090 232 319 403 720 78 192233 770 802 62 193207 617 19 29 194248 408 45 574 611 824

III ciągnienie
Wygrane po 100 zł

271 491 948 1370 599 3281 4587 5262 400 6294 339 903 8199
10190 725 11674 12674 13982 14457 757 15730 17852
20555 77 21640 23031 756 26294 28462 29856
30469 323 8 34310 35489 602 36290 562 873 38302 39850
40580 658 957 43912 45214 316 523 46097 48520 676 49052 306
50244 309 51476 56237 57378 760 59720 998
60551 884 62203 448 63478 873 64184 65785 67371 836 68754 69571 99 852
70181 265 644 71567 72467 73232 368 526 74839 76441 828 78907 79358 98 963
81590 84347 85182 86614 87949 88646 89325
91215 630 92643 880 95363 96701 97032 529 794 98179 99473
101325 103356 847 105173 670 106629 889 918 107976 108115 109470 542 692
110461 111342 112664 113046 158 722
114011 115248 116693 95 117545 118249 465 119255 122242 123755 124033 125810 127199 128019 129094 698
130630 132665 134647 136441 137001 303 619 138369 139353 800
140938 141772 79 835 931 142361 143777 144776 145119 447 590 147425 783 148164 342 665 149656
150438 698 151401 152783 153317 155049 262 156131 157897 158887 159471
160214 161274 706 162197 703 164807 165438 501 166237 604 157667 168364 438 169669
171150 647 702 172824 173130 176093 941 177408 178086 179659 738
181335 622 875 182251 183104 538 184319 187418 188656 189036 162 502 871
190416 191092 439 510 193049 757 194257 486 617 969

Wygrane po 50 zł

2100 836 49 4071 603 774 84 867 907 40 5042 388 657 6627 707 801 7594 832 [illegible]383 9513 810
10123 8 12010 65 874 13996 14302 670 738 813 42 988 15477 515 16298 568 17002 18264 348 19496
20341 91 530 21557 877 22498 23523 926 24369 25673 26612 27357 493 546 628 746 945 28740 29411 676
30249 33052 921 34260 595 615 35881 36942 38113 98 39134
40951 41247 320 84 769 42113 804 14 912 43266 44542 45920 48 46592 47019 974 48186 634 49319 599 788 856
50368 884 51227 321 88 561 52046 53057 264 54032 55026 83 795 56115 518 669 58039 98 484 597 59260
60189 292 729 61301 62378 63204 412 81 660 905 64041 646 856 63 65551 926 66408 91 68527 47 783 69645
71371 508 96 851 73247 755 87 840 75396 76557 674 79707 894
80259 81131 511 35 701 22 82838 83233 357 84453 794 936 86889 87109 265 323 524 985 89544
91006 419 901 92351 437 94112 50 368 899 95524 742 96046 97360 434 808 29 77 98536 99094 326 860
101285 102413 552 103220 104704 105074 106701 107641 932 108958
110445 111800 949 112322 612 115613 116191 217 317 435 862 118995
120339 122575 123630 124278 505 125318 531 126323 127246 916 128472 612 129101 604
131075 303 30 132337 488 133396 134954 135036 81 344 555 973 136407 137208 138324 623 821 139054 945
140725 141787 142408 724 83 143180 789 144093 923 146132 147918 148089 218 380 811 149207
150041 773 151217 352 971 154583 156356 435 157636 863 963 158920 159211 411 511 96 950
160551 611 161734 162252 954 153225 871 82 164408 90 165038 893 166061 425 49 167199 218 30 168467 169884
170075 266 541 699 860 171413 172703 173923 174890 175321 445 176643 178573 179612 853
180227 497 840 181633 182241 184074 106 185424 186024 203 5 486 719 34 188175 189754 836 92
190304 579 193408 529 194129 746

IV ciągnienie
GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana Zł 20.000 na nr: 59292
50.000 Zł na nr: 73833
5.00 Zł na nry: 69054 154100 161940 164590 180251
2.000 Zł na nry: 86854 117541
1.000 Zł na nry: 31867 112292 137719
500 Zł na nry: 40326 49814 74348 78014 128453 163567 166766 176565
400 Zł na nry: 39388 81091 117873 121611 137522 153442 174698 179389
200 Zł na nry: 10953 13301 45645 95960 127511 164011 184820
150 Zł na nry: 5943 8551 23137 25090 26301 29042 32621 33548 37583 39272 39472 45252 53025 60325 66966 70762 76912 82362 85680 89828 93608 100244 113482 120144 143731 156875 161654 166274 169194 176490 179057 186556

Wygrane po 100 zł

175 651 869 1195 279 2438 92 3019 241 321 907 4094 433 919 5583 6036 7247 383 987 8966 9412 525
10031 361 659 11456 12719 90 916 13427 951 14352 95 15101 16579 986 17245 18815 19616 985
20165 495 699 21021 653 941 22101 264 620 23790 997 24792 25749 26686 27022 28336 29033 642 704
30139 402 766 824 926 32750 70 976 33241 773 34307 44 796 35562 642 906 19 36078 37532 838 38423 806 39043 121 30 692
40209 41073 270 343 637 790 42158 773 43822 44508 656 952 45343 827 47105 23 600 48185 208 659 755 49141 264 344 417 38 573 930
50430 659 827 77 51683 52903 99 53535 782 884 54549 74 55059 241 453 595 609 56171 387 57339 598 778 58041 420 958 86 59269 831
60393 61304 595 683 62157 226 398 831 63565 64021 53 591 799 65279 753 66202 583 67215 713 85 851 68440 69764
70610 931 71124 597 708 915 72735 73078 541 74174 625 953 75175 314 76423 29 77066 97 423 79263
80000 155 72 519 81823 82382 83056 307 416 84334 86320 917 87639 88165 602 705 89813 87 967
90410 91093 208 92890 93759 94029 553 95212 553 646 816 96204 368 97418 574 628 29 711 807 98025 214
100218 301 102291 104542 773 839 105065 605 106745 107355 589 108034 109839
112515 113883
114255 115932 116087 117288 809 118031 119640
120045 760 121151 320 671 122742 123494 124128 438 666 924 126199 128373 609 893
130096 315 131093 177 132346 568 133342 995 134473 545 135140 136248 56 138985 139436 653
140475 141077 619 143093 144542 744 145042 70 531 146178 148050 149038 374
150088 416 687 151650 735 152374 153661 156758 157667 158121 159037 812
161999 162774 163642 165511 686 168205 169557
170035 914 171777 173001 175684 781 953 176638 177063 443 178141 179774
180487 188412 189433 609 936
191758 826 152785 911 193194 486 931 194470

Wygrane po 50 zł

460 736 1533 2484 3220 321 469 4566 620 6028 72204 9055 968
13237 728 862 15050 16077 87 797 17044 630 19302
222599 21552 845 24020 145 832 25620 26255 352 518 27149 28812 29744
30277 31772 827 32122 34372 657 711 854 35083 36057 468 527 994 38294 39422 701
40492 43043 525 44059 45438 46456 47708 27 48559 87 619 49151
51259 626 52572 53352 89 54866 55372 56794 58179 714 840 99 59187
60130 234 639 731 62206 400 63416 631 734 64108 389 513 890 65136 65 66094 770 845 67053 562 68234 351 981 69199 994
70220 408 697 71061 679 859 72049 727 994 74466 75091 76169 449 741 78691 79445 742 947
80527 828 81679 887 82981 84110 85422 86192 555 87612 928 96 89785
91880 92360 923 94361 830 95071 96597 97253 98066 99071
100366 101040 161 478 950 102279 103083 966 104021 106479 107468 108688 109023 190 587 842
110141 576 111216 572 112621 113245 114729 115573 918 116137 63 221 798 842 117112 802 915 118288 666 119554 976
120834 122059 60 123490 128125 868 129056 114 841
130631 740 131212 394 540 975 133027 135073 136338 536 723 137304 69 414 138395 516 139331 140159 490 602 36 141226 142030 504 715 143464 83 600 894 144032 592 146056 147640 902 148203 41 805 928 149102 640
150221 521 789 151455 152822 153281 776 154078 155348 530 889 156423 807 157271 508 65 158535 71 159110 440
160065 263 759 932 161319 436 770 934 162118 424 39 695 163258 164894 165015 167 362 166455 508 692 810 167957 169367
170405 171269 316 23 172169 398 446 173475 174741 175090 356 546 178272 179893
181200 55 403 97 789 182904 183408 184462 747 185953 186071 386 510 831 188351 688 961 189144 213 648 53 722 91
190675 191078 145 420 842 192440 50 633 878 193636 867 973 194512

I. OGŁOSZENIE.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Pomorskiej Elektrowni Krajowej „Gródek" Spółki Akcyjnej w Toruniu

odbędzie się w Toruniu w lokalu Starostwa Krajowego Pomorskiego przy ul. Fosa Staromiejska 1, **w poniedziałek, dnia 22 marca 1937 r. o godzinie jedenastej.**

Porządek obrad: 1) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej oraz rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za rok 1936. 2) Podział zysków za rok 1936. 3) Udzielenie Zarządowi i Radzie Nadzorczej pokwitowania. 4) Wybór członków Rady Nadzorczej na miejsce ustępujących. Właściciele akcyj nr. 1—15.300 dokonują wyboru nowych członków Rady Nadzorczej na miejsce członków przez nich wybranych, poza tym reszta akcjonariuszów i to w oddzielnym głosowaniu. Na każdą akcję od Nr. 30.001—60.000 przypadają po 2 głosy. 5) Wolne wnioski.

Zgłoszenia dodatkowe do porządku obrad winne być dokonane przez co najmniej 1/10 kapitału zakładowego nie później jak do 9. 3. 1937 r.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w powyższym Zgromadzeniu, winni złożyć Zarządowi Spółki przynajmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia swoje akcje lub kwity złożenia akcyj u notariusza lub w krajowej instytucji kredytowej z podaniem wartości numerów złożonych akcyj oraz zastrzeżenia co do niewydania akcyj przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Pomorska Elektrownia Krajowa „Gródek" Spółka Akcyjna
ZARZĄD:
(—) inż. A. Hoffmann. (909

Km. 1880/36, 65/37, 30/37. (984

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 24 lutego 1937 r. o godz. 10 sprzedaję w Starogardzie w drodze przymusowej więcej dającemu za gotówkę:

konfekcję damską i męską, jak: ubrania, płaszcze męskie i damskie, towary krótkie, jak pończochy, swetry, czapki, koszule męskie i damskie oraz dużo innych towarów, oszacowanych na sumę 2040.20 zł.

Zbiórka licytantów przy ul. Hallera nr. 23 u Hermana Bombla.

Komornik:
(—) Bartkowiak.

II. Ukł. 6/36.

Sąd Okręgowy Wydział Handlowy w Toruniu w sprawie układowej firmy A. Mesek i W. Schultze młyn parowy i tartak Sp. jawna w Chełmnie na posiedzeniu niejawnym, odbytym dnia 13 lutego 1937 r., postanowił w uwzględnieniu wniosku Sądu Grodzkiego w Chełmnie wyznaczyć nowy termin do sprawdzenia wierzytelności stosownie do art. 25 § 1 na dzień 6 marca 1937 r. godz. 10-ej **w Sądzie Grodzkim w Chełmnie.** (914
Zlecenie Nr. 79/IX.

Sygnatura: Km. 2378/35 i 558/36. (915

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu rewiru I, Lewicki Stanisław, mający kancelarię w Grudziądzu ul. Budkiewicza Nr. 9, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 kwietnia 1937 r. o godz. 11 w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu pokój nr. 19 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Marty Bresch w Plesewie pow. Grudziądz nieruchomości: Plesewo karta 13, położona w Plesewie powiat Grudziądz, składająca się z domu mieszkalnego wraz z zabudowaniami gospodarczymi, roli siewnej, parceli i łąki, o powierzchni 15 ha 67 a 92 m^2.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. w Wydziale Hipotecznym Sądu Grodzkiego w Grudziądzu.

Nieruchomoś ćoszacowana została na sumę zł. 20.000,—, cena zaś wywołania wynosi zł. 15.000,—.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 2000,— zł.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu, ul. Budkiewicza Nr. 17, sala Nr. 20.

Grudziądz, dnia 12 lutego 1937 r.

Komornik:
(—) St. Lewicki.

LICYTACJA. W sobotę, dnia 20 lutego 1937 r. odbędzie się w Grudziądzu, Plac 23 Stycznia 8/10 o godz. 10 druga licytacja 10 szt. jałówek 2-letnich, czarno-białych. Bydło to oglądać można w dniu licytacji na miejscu od godz. 9. (Zlec. Nr. 113/VII.
2. Urząd Skarbowy w Grudziądzu. (916

3. N. 3/30 921

W sprawie postępowania upadłościowego nad majątkiem firmy Władysław Orcholski w Tczewie wyznacza się na dzień 17 marca 1937 r. godz. 10 pokój nr. 7, termin celem zbadania dodatkowo wierzytelności zgłoszonych i sprostowania tabeli.

Tczew, dnia 16. lutego 1937 r. **Sąd Grodzki.**

Km. 535/36.

Obwieszczenie o licytacji.

Na zasadzie art. 676—681 k. p. c. (tekst jednolity — Dz. Ust. R. P. nr. 112/32 poz. 934) ogłaszam, że w dniu 25 marca 1937 r. o godzinie 10 przed południem odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Pucku, w sali rozpraw licytacja nieruchomości położonej w Leśniewie pow. morski, zapisanej w księdze hipotecznej Sądu Grodzkiego w Pucku, Leśniewo karta 21 na nazwisko Józefa Riggi II. i tegoż żony Tekli w Leśniewie.

Nieruchomość Leśniewo wykaz L. 21 składa się z domu mieszkalnego, chlewu, obory i stajni, stodoły, szałasu, roli o obszarze 7.29,50 ha.

Nieruchomość Leśniewo wykaz L. 21 oszacowano na sumę 9916,30 zł. Cena wywołania 7437,22 zł.

Wysokość rękojmi, jaką licytant przystępujący do przetargu, powinien złożyć wynosi zł. 991,63 zł.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Wartość kuponów nie bierze się w rachubę.

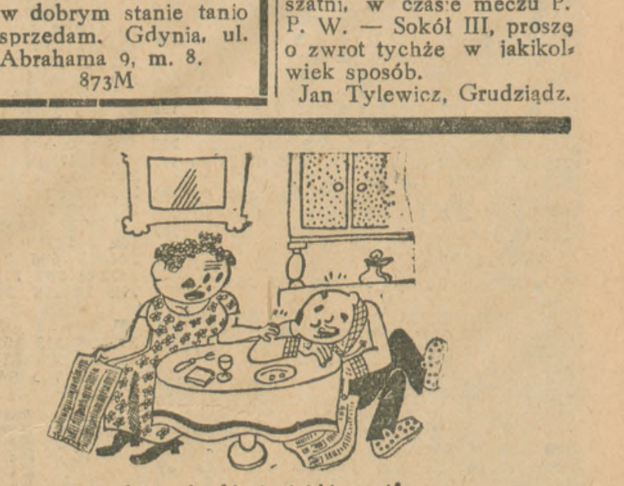
Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego przeglądać można w Sądzie Grodzkim.

Puck, dnia 5 lutego 1937 r.

Komornik Sądu Grodzkiego
(—) ST. TRETER
922



— Ryszardzie, zbudź się i idź spać!

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej . . . . . 0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . 1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . . 0.80 zł
w tekście na dalszych stronach . . . . 0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.

Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.

Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.

Komunikaty 50 gr za wiersz.

Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj . . . . 2.00 zł
Z odnoszeniem do domu . . . . 2.20 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu . . . . 2.40 zł
Pod opaską . . . . 4,50 zł
W Gdańsku przez pocztę . 2.32 gd; przez gońca . . 2.00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost . 1.75 gd
Zagranicę . . . . 4.00 zł

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
WACŁAW WYTYK, Toruń, ul. Bydgoska 56.

UWAGI:

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Czesław Kościelski, Bydgoszcz ul. Marsz. Focha 12. — redaktor odpowiedz. na Gdynię: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Paged'u". — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Mieczysław Bagiński, Grudziądz Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Alojzy Kuzio Tczew, Kościuszki nr. 1. — Redaktor odp. na Rypin: Kazimierz Świerzyński
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf" z odpow udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.